

KONTAKTY

Nr 30 (1395)

29 lipca 2007

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)

Tylko przez Łomżę!

str. 17



Jeśli zaczniemy przeorywać Rospudę, Polska może być ukarana szczególnie dotkliwie za arogancję, bo przygotowania do budowy obwodnicy były prowadzone wbrew ostrzeżeniom Brukseli. Istnieje groźba wstrzymania unijnych dotacji (funduszy strukturalnych) na inne inwestycje drogowe w naszym kraju, co byłoby katastrofą. W kontekście organizacji Euro 2012, także kompromitacją!

REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



TRAFFIC
DACHY & BLACHY

DACHY 20,26 zł/m²*

BLACHODACHÓWKA
trapez od 6 do 132 mm
Dachówka ceramiczna – Wienerberger Roben
Dachówka cementowa – Braas i Prodach
Łomża, al. Legionów 52 – przy dworcu PKS
tel. (086) 217 53-57, kom. 0 600-926-795

POMIAR I TRANSPORT GRATIS

kostka brukowa

mj
Jedwabne

DYSTRYBUCJA
UKŁADANIE

086 217 25 42
www.mj.com.pl

MARGO

- AUTO SERWIS BOSCH
- POMOC DROGOWA
osobowe – TIR Assistance 24 h
- STACJA PALIW SHELL

ŁÓMŻA, AL. LEGIONÓW 152
0 604 420 420, 086 218 29 73

WINDOW Sp. z o.o.

PRODUCENT OKIEN I DRZWI PCW

18-400 Łomża, ul. Wojska Polskiego 161
(teren dawnej „Bawelny” – wjazd od. ul. Poznańskiej)
tel./fax. 086 473 70 16, 086 473 71 16

Przedstawiciele handlowi:

Anna Getek – 604 092 792, Robert Plona – 604 092 692

**„WINDOW WIZYTÓWKĄ
TWOJEGO DOMU”**



REHAU®

**Okna z profili
5-komorowych**

Standard okna:

- Szkło o współczynniku $U=1,0$
- Wypełnienie dolnego rowka ościeżnicy
- Okucia obwiedniowe
- Jeden zaczep AW w skrzydle
- Zatrzask przeciwwietrzny w skrzydłach RU

Pomiar i wycena GRATIS!

**WAKACYJNE CENY
I NISKIE RATY!**



www.window161.pl

e-mail: window161@o2.pl

KONTAKTY TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980
Ukazuje się w województwie podlaskim, części
województwa mazowieckiego, Nowym Jorku,
Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216- 33-29;
Alicja Niedzwiecka; Gabriela Szczesna,
tel. (086) 215-35-69; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Janusz Niczyporowicz,
Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędziewski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki.
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
tel. (086) 215-35-66
Kierownik sekretariatu: Alina Budrik,
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Kierownik Działu Reklamy: Marek Władysławski,
Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (086) 215-35-71, 697-505-600.
Przedstawiciel: Katarzyna Sienkiewicz,
tel. (086) 215-35-71, 667-335-647.

Biura Ogłoszeń:

Ostrołęka, MW-REKLAMA, tel. (029) 764-33-99,
697-505-600, mw-reklama@neostrada.pl,
Agencja „INFORMEDIA”, ul. 11 Listopada 5 a,
tel./fax (029) 760-91-92; Ostrów Mazowiecka:
„BORAM” Aldona Mierzejewska, ul. Broniewskiego
56 a, tel. (029) 745-34-12; Suwałki: „LOCUM” s.c.,
ul. Utrata 2 b, tel. (087) 566-35-12; Zambrow:
Agencja „Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary
Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: „e-Print” Michał Żeleznikowicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi
odpowiedzialności.

Boże, po stokroć święty, mocny i... uśmiechnięty -
Iżesz stworzył papugę, zaskronca, zebnę przegowaną -
kazaleś żyć wiewiórcę i hipopotamom -
teologów łaskoczesz chrabąszcza wąsami -

dzisiaj, gdy mi tak smutno i duszno, i ciemno -
uśmiechnij się nade mną



Trąby powietrzne, nawałnice, straszliwa katastrofa pielgrzymów we Francji, pięcio-
ro spalonych (małżeństwo z dzieckiem i zaprzyjaźnione z nimi małżeństwo) w rozbi-
tym samolocie nad Soliną; opluwanie się wzajemne władzy, szczucie Polaków na Pola-
ków, bezkarność siejących nienawiść, łamanie prawa przez mających strzec prawo...

Panie, powtórzmy za niezwykłymi „Suplikacjami” ks. Jana Twardowskiego, dzisiaj,
gdy nam tak smutno i duszno, i ciemno – uśmiechnij się nad nami...

WŁADYSŁAW TOCKI

W numerze:

- **Hałas o ciszę**, czyli mieszkańcy
Łomży swoje, właściciele „rozrywki”
swoje, str. 9
- **Śmiertelna pułapka**, czyli
zabójstwo pastuchem, str. 11
- **Miłość na bieżni**, czyli do za-
kochania wiele kroków, str. 15
- **Dandysem nie byłem**,
al..., czyli Tadeusz Cymański o
kobietach swego życia, str. 16
- **Bank kawałów**, czyli
uśmiechnij się, str. 29
- **Krzyżówka z Browarem**,
czyli wygraj, str. 30



MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA ZŁOTÓWKĘ!



Wyślij SMS na numer 7135
o treści: kts + treść ogłoszenia
(maksymalnie 160 znaków).
Koszt wysłania 1 SMS - a to 1,00 zł netto
(1,22 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie
www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w
redakcji „Kontaktów”.

Tygodnik KONTAKTY.
to wydatek na prasę raz w tygodniu
i wiesz wszystko o regionie.

ZA TYDZIEŃ: II edycja Ligi Kibica

■ Najlepsze zarobki wśród spółek giełdowych z Podlaskiego osiągnął w 2006 r. (wszystkie kwoty brutto) według pisma „Parkiet”, prezes Pfleiderer Grajewo Paweł Wyrzykowski – 610 tys. złotych. Kolejne miejsca: prezes Mispolu Suwałki Marek Piątkowski – 461 tys., prezes Polmosu Białystok Henryk Jan Wnorowski – 406 tys. i prezes Pepees Łomża Andrzej Kielczewski – 233 tys. zł.

■ Gospodarka przestrzenna, budownictwo i politologia na Politechnice Białostockiej, a prawo, europeistyka i filologia angielska na Uniwersytecie w Białymstoku, to najbardziej oblegane w tym roku kierunki studiów na największych w regionie uczelniach publicznych. Kilkunastu chętnych ma na każde miejsce na wydziale lekarskim Akademia Medyczna w Białymstoku, po 7 – 9 na farmację i stomatologię.

■ 2 miliony zł kary nałożył na Telekomunikację Polską Urząd Komunikacji Elektronicznej z powodu braku łączności telefonicznej. Gdy we wsi Rumejki (gm. Juchnowiec) wybuchł pożar, mieszkańcom udało się dodzwonić po pomoc dopiero po kilkudziesięciu minutach. W czasie akcji gaśniczej ucierpiało 5 osób, w tym dwóch strażaków. Okazało się, że w centrali telefonicznej w Białymstoku odbywała się tej nocy wymiana oprogramowania komputerowego. UKE uznaje, że obowiązkiem TP jest zapewnienie łączności w każdej sytuacji. TP zapowiada odwołanie.

■ Pierwsza w kraju kawiarnia ks. Henryka Jankowskiego z Gdańska może powstać w Białymstoku. Jeden z najbliższych jego współpracowników pochodzi z Białegostoku i namawia go do wybrania stolicy województwa. W lokalach, firmowanych przez ks. Henryka Jankowskiego mają być podawane (poza wieloma rodzajami kawy i herbaty) wino i piwo z jego wizerunkiem. Serwować je mają wybrane na castingach hostessy.

■ W Wilnie powstaje filia Uniwersytetu w Białymstoku. W pierwszym roku będą dwa kierunki: ekonomia i informatyka. Filia pokieruje prof. Jarosław Wołkonowski z wydziału prawa UwB.

■ Słabo wypadł Białystok w rankingu polskich miast, przygotowanym przez „Rzeczpospolitą”, zajął 34 miejsce na 50 miast tej wielkości. Najgorzej ocenione zostały zabiegi promocyjne miasta (tylko 0,06 proc. wydatków budżetowych) i pozyskiwanie funduszy unijnych (16 złotych na osobę, najlepsze Opole ma 500 zł).

■ Drugą Fabrykę płyt wiórowych chce budować w Rosji Pfleiderer Grajewo. Zakład za około 144 miliony euro powstanie w rejonie Nowgorodu Wielkiego, czyli w pobliżu fabryki już wzniesionej tam przez Pfleiderera.



Koń jaki jest? Zobaczyć już można najczęściej tylko na zdjęciu...

■ Ubyło podatników, przybyło pieniędzy. Izba Skarbowa w Białymstoku dokonała pierwszych podsumowań tegorocznych rozliczeń podatkowych. Z danych wynika, że w Podlaskiem podatników, składających PIT-y jest 11 tysięcy mniej, niż rok wcześniej. Zapłacili natomiast 949 milionów złotych, czyli o ponad 19 procent więcej podatku.

■ Białostocka Międzynarodowa Letnia Sesja Europejskiego Parlamentu Młodzieży rozpoczyna się w czwartek (26 lipca) w Podlaskiem. Parlament zreszta mło-

dych ludzi nie tylko z krajów Unii Europejskiej, także z Białorusi, Turcji, Gruzji. W Białymstoku i Białowieży spotykać się będzie ponad 250 młodych parlamentarzystów z 30 krajów.

■ Codziennie do innego miasta zajeżdża ambulans (tzw. kriwobus) z białostockiego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa. Rozkład jazdy na najbliższe dni: 30 lipca – Grajewo, 31 lipca – Kolno, 1 sierpnia – Łomża, 2 sierpnia – Zambrów, 3 sierpnia – Czyżew, 4 sierpnia – Ciechanowiec. Przystanki na rynkach lub pod kościołami.

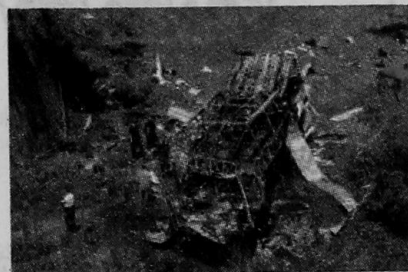
■ 70 lat skończył Stanisław Tym. Satyryk, pisarz, aktor i reżyser miał udział w kultowych filmach jak „Rejs” Marka Piwowskiego i „Miś” Stanisława Barei. Od wielu lat mieszka na Suwalszczyźnie.

■ Za zabójstwo piętnastoletniego Patryka odpowie przed białostockim sądem zaledwie dwa lata starszy Rafał S. Tragedia wyda-

rzyła się w kwietniu w Białymstoku. W jednym z autobusów doszło do sprzeczki młodych ludzi. Gdy na przystanku spór już wydawał się zakończony, Rafał S. ugodził nożem w okolice serca młodszego chłopaka. Zatrzymany został następnego dnia, a teraz grozi mu dożywocie.

■ „Wywachały” ponad 1,2 miliona sztuk papierosów, które miały być nielegalnie wywiezione do Polski, psy labradory Lucky, Maks i Bruno na przejściach granicznych w Bobrownikach, Budzisku i Kuźnicy Białostockiej.

ZNAKI CZASU



■ 26 osób zginęło, a 24 zostały ranne w wypadku autokaru, którym jechało 50 polskich pielgrzymów z sanktuarium w La Salette we Francji. Autokar stoczył się z drogi do koryta rzeki Romanche, stanął w płomieniach i spłonął (na zdjęciu). W Polsce do środy trwała żałoba narodowa.

■ Sześć Stowarzyszenia Prokuratorów RP, który apelował do prokuratorów „o nieuleganie politycznym naciskom”, był przesłuchiwany przez Wojskową Prokuraturę Okręgową w Warszawie.

■ Wójt gminy Słupsk chciałby, żeby w podślupskim Redzikowie stanął park przemysłowy, lotnisko cywilne, elektrownia wiatrowa, ale nie wie, jakie są plany na temat budowy trasy antyrakietowej. Na jego pisma nie odpowiadają polskie władze, więc poprosił o wyjaśnienia... ambasadora USA.

■ „Nie byłem, nie jestem i nigdy nie będę marionetką w ręku braci Kaczyńskich”, powiedział były premier Kazimierz Marcinkiewicz. Poimformował, że niebawem wyda książkę o 9 miesiącach premierowania i ujawni wszystkie szczegóły. O Premier Jarosław Kaczyński i PiS stanowczo sprzeciwia się powołaniu sejmowej komisji śledczej, która miałaby wyjaśnić akcję Centralnego Biura Antykorupcyjnego przeciw Andrzejowi Lepperowi. Powołania komisji domaga się Lepper i Samoobrona oraz PO i SLD.

■ Gang polskich Romów werbuje Polaków do pracy w Szwecji, tam każe im okradać sklepy i mieszkania, wyznaczaienne limity (30 kradzieży dziennie), a jeśli ktoś nie chce, jest torturowany. Polski konsul z Malmö przyznał, że tygodniowo zgłasza się kilka osób ze śladami tortur, którym udało się uciec gangsterom.

Bezsensowny upór rządu

Minister transportu Litwy Algirdas Butkevicius oraz wiceminister transportu Bogusław Kowalski odwiedzili we wtorek (24 lipca) Dolinę Rospudy. Budowa obwodnicy ma być wznowiona 1 sierpnia. Wykonawca już wynajął ochroniarzy, którzy pilnują, by obrońcy przyrody nie weszli na teren planowanej wycinki lasu (ma paść ponad 25 000 drzew). „Zieloni” z Greenpeace zapowiedzieli, że nie dopuszczą do wycinki. „Z innymi organizacjami oraz ludźmi z Polski i z zagranicy, będziemy bez przemocy bronić Doliny do czasu, aż sprawiedliwości stanie się zadość”, mówi dyrektor Greenpeace Polska Maciej Muskat. *O absurdalności budowy obwodnicy Augustowa przez Rospudę, czytaj na str. 17.*

Gdzie jest milioner?

Albo nie wie, albo nie wierzy szczęśliwiec, który w kolekturze w Michałowie (pow. białostocki) trafił szóstkę, czyli 7 milionów 311 tysięcy złotych. Fortuny nie odebrał od 4 lipca! Ma na to pół roku. Po tem pieniądze „zasila” pulę Totalizatora na kolejne wygrane.

Pierwsza laureatka konkursu dla sprzedawców „Kontaktów”



O swoim mieście

– „Kontakty” sprzedają się najlepiej, bo to nasza gazeta – mówi Barbara Grzymała (na zdjęciu) z osiedlowego kiosku przy ulicy Władysława Broniewskiego w Łomży. – W handlu pracuje szósty



Skutki nawałnicy na Grobli Jednaczewskiej w Łomży usuwali także wezwani na pomoc strażacy OSP z Konarzyc

Nawałnica

Zalane ulice i piwnice, zerwane linie energetyczne, połamane gałęzie i drzewa. Burza z ulewami, która we wtorek przeszła nad Podlaskiem, największe szkody wyrządziła w okolicach Łomży, pozbawiając prądu około 2500 gospodarstw oraz w okolicach Bielska Podlaskiego (około 2000 gospodarstw).

W Łomży woda przelała się z jezdni do piwnic domów przy ul. Wesołej, Polnej, 3 Maja, a wiatr połamał gałęzie i drzewa na Grobli Jednaczewskiej

Obława augustowska

W 1945 roku w pobliżu Augustowa, Sejnu, Suwałk i części powiatu sokólskiego sowieckie NKWD wspierane przez Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego dokonały

obławy, aresztując prawie 2000 ludzi. Po około 600 zaginął wszelki śluch, a ciało dotąd nie odnaleziono. W ubiegłym tygodniu odbyły się uroczystości rocznicowe „obławy augustowskiej”, zorganizowane przez Oddział IPN w Białymstoku. W Wilnie, we współpracy z Centrum Badania Ruchów Oporu na Litwie, otwarta została wystawa, obrazująca ten powojenny epizod w obu krajach, w Augustowie odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa, a w Gibach (pow. sejneński), przy pomniku ku czci ofiar, odprawione zostało nabożeństwo w ich intencji. Pomnik, odsłonięty 20 lat temu, zaprojektował prof. Andrzej Strumiłło.

rok. Zauważyła, że z innych gazet mieszkańcy osiedla najczęściej sięgają po sensacyjne dzienniki. Po kolorowe tygodniki i miesięcznik rzadziej, bo drogie. Czasami Czytelnicy komentują zawartość. W „Kontaktach” lubią czytać artykuły o swoim mieście, aktualnych wydarzeniach oraz cy-

ZAPROSILI NAS

■ Instytut Spraw Publicznych w Warszawie – na konferencję pt. „Polscy posłowie do Parlamentu Europejskiego. Aktywność i wpływ na krajową scenę polityczną”.

■ Dowódca 15 Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej – na Święto Brygady.

■ Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Warszawie – na konferencję prasową, dotyczącą programów „Drogi zaufania” i „Bezpieczna Ósemka”.

■ Rzecznik prasowy podlaskiego komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku – na uroczystość z okazji 15 rocznicy utworzenia PSP.

■ Doradca marszałka województwa podlaskiego w Białymstoku – na konferencję prasową, poświęconą podsumowaniu projektu „n@utobus – bezprzewodowy autobus internetowy w Podlaskiem oraz na spotkanie władz województwa z parlamentarzystami Podlaskiego.

■ Podlaskie Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Białymstoku – na prezentację swojej kolekcji pt. „Wysoka rozdzielczość”.

■ Centrum Promocji Regionu „Czerlonka” w Hajnówce – na wieczór pamięci Tamary Sołowiewicz.

■ Fundacja „Muzyka Cerkiewna” w Hajnówce – na V Białowieckie Integracje Artystyczne „Perec toczy 2007”.

Dziękujemy.

„Kontaktowa” Księga Dziwów

Każdy z nas spotyka się w życiu z dziwnymi, śmiesznymi, kurozalnymi, przerażającymi, niesamowitymi wydarzeniami. Swe figle płata także natura: a to urodzą się krowie dwojaczki, a to kura zniesie olbrzymie jajo, a to zwyczajny ziemniak ma twarz człowieka. Odwiedzamy niezwykle miejsca, fotografujemy przedziwne

sytuacje, pomniki, okazy przyrody. I tak dalej. Wielu z nas ma rzadkie hobby. Wielu bije przeróżne rekordy, posiada niespotykane umiejętności. Napiszcie o tym lub dajcie nam znać. Wspólnie będziemy tworzyć „Kontaktową” Księgę Dziwów. („Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża, tel. 086 216 42 43).



Zapłacimy za brak wizji rozwoju Łomży

Król jest nagi

Zaledwie 15 ha działek budowlanych pod inwestycje przemysłowe zgromadził ratusz z myślą o tworzonej w Łomży „podstrefie” Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Prowadzone są rozmowy w sprawie kupna kolejnych 5 ha.

– Wniosków od przedsiębiorców mamy na 50 ha. Brak terenów jest największym problemem przy tworzeniu „podstrefy”. Bardzo pracochłonne i długotrwałe są pomiary geodezyjne każdej nieruchomości – żalił się radnym wiceprezydent Marcin Sroczyński.

To znamienne słowa w ustach przedstawiciela ratusza, odpowiedzialnego za rozwój gospodarczy miasta. Całą poprzednią kadencję Marcin Sroczyński głosił, że terenów pod inwestycje przemysłowe jest w Łomży w bród, brakuje tylko inwestorów. Za krytykanctwo bra-

ne były wszelkie głosy z kręgu Rady Miejskiej lub biznesu, domagające się utworzenia miejskiego zasobu gruntów, czekającego na inwestorów. Na karb krytykanctwa i nieznamość prawa ratusz składał sugestie kupna przez miasto dużych terenów po jednostce wojskowej przy al. Legionów oraz po „Bawelnie” (w sumie około 20 ha).

Ciekawe, za ile ratusz kupi wspomniane 5 ha? Obowiązująca w Łomży minimalna cena metra kwadratowego to 50 zł. Wychodzi 2,5 mln zł. Dokładnie tyle, za ile od syndyka „Bawelny” kupili rok temu 15 ha prywatni nabywcy! Tylko podpisując akt notarialny, zarobili 5 milionów!

Łomża straciła kilka lat, w których powinna przygotować się do rozwoju. Teraz przygotowania będą droższe, a rozwój znów się opóźni. (MK)

Pomysły rodzą się i umierają, pozostaje nuda i sztampa

Spaprana promocja

Wybudowanie średniowiecznego grodu to doskonały pomysł na promocję Łomży i dobry sposób na popularyzowanie historii miasta, przekonywali kilka miesięcy temu pasjonaci średniowiecza, skupieni w tzw. grupie rekonstrukcji historycznej. Ratusz „kupił” pomysł i zlecił pracowni architektonicznej opracowanie koncepcji, która ma być gotowa 15 września.

W sobotę, 21 lipca, na festynie „Gościniec Łomżyński” pomysł miał być przedstawiony mieszkańcom Łomży. W programie festynu znalazł się trzygodzinny „blok promocyjny grodziska łomżyńskiego”. Darmo jednak mieszkaniowiec lub gość rozglądał się za stoiskiem Urzędu Miejskiego, w którym fachowcy objaśniliby mu w szczegółach przedsięwzięcie. Przebrani za rycerzy pasjonaci średniowiecza stoczyli pojedynki na miecze i topory. Towarzyszące im białogłowy uwarzyły strawę w kociołku. Ze sceny spłynęły dźwięki średniowiecznej muzyki. I to wszystko.

Zmarnowana została okazja do przemysłowej prezentacji pomysłu na nowe, „turystyczne” oblicze Łomży. Prezentacji, która rozpoczęłaby dyskusję nad zmianami.

Czy gród ma być „zamiast” rozwoju obecnie działających instytucji kultury, czy też jako propozycja dodatkowa? Kto będzie go utrzymywał cały rok? Jak, oprócz miejsca let-



Rycerz po walce

nich festynów rycerskich, będzie służył Łomży na co dzień? To pytania cisnące się na usta nie tylko zaniepokojonym dyrektorom łomżyńskich placówek kultury, którzy w nowym pomysle widzą przede wszystkim „konsumenta” dużych pieniędzy z biednej miejskiej kasy.

Nie było promocji, bo nie ma polityki promocyjnej. W ratuszu nikt nie pracuje nad nowym obliczem miasta. Pojawiające się pomysły błyszczą jeden sezon i odchodzą w zapomnienie. Najlepszym przykładem jest sam „Gościniec Łomżyński”, który cztery lata temu wzbudził entuzjazm pomysłem na pieczenie dwutonowego rejbaka. W sobotę na festynie wiało nudą, o ile ktoś nie upił się w oczekiwaniu na występy sprowadzonych z Warszawy gwiazd i było mu wszystko jedno. Żadnej turystycznej rewolucji w Łomży nie będzie. Prawdopodobnie skończy się na wydaniu 200 tys. zł z kasy miejskiej na koncepcję grodu. Jak wcześniej na koncepcję bulwarów. (MK)

Kondolencje z Łomży

„Z bólem serca przyjmujemy tragiczne wiadomości napływające z Francji i łączymy się z rodzinami ofiar i mieszkańcami województwa zachodniopomorskiego w tych trudnych chwilach”, napisał prezydent Łomży Jerzy Brzeziński w niedzielę, 22 lipca, w oświadczeniu po tragicznym wypadku polskiego autokaru pod Grenoble, w którym zginęło 26 osób, a 24 zostały ranne. Wyrazy żalu i solidarności przekazał rodzinom ofiar w imieniu własnym i mieszkańców Łomży.

Temat dla Sejmiku

Radni Łomży są za propozycją przewodniczącego Sejmiku Mieczysława Bagińskiego, by zorganizować sesję Sejmiku w Łomży. Ich zdaniem, jednym z tematów powinna być wówczas dyskusja nad ewentualnym przekazaniem Łomży przez samorząd województwa wolnych terenów Szpitala Wojewódzkiego, za które Szpital musi płacić podatek od nieruchomości. Ostatnio dyrekcja Szpitala zwróciła się do prezydenta Łomży o umorzenie 80 tys. zł zaległego podatku. Prezydent odmówił.

Przyjadą goście

Współpracę z samorządem Stamford koło Nowego Jorku nawiązał w czasie pobytu w USA z ekipą ŁKS wiceprezydent Łomży Krzysztof Chociński. Według wiceprezydenta, niedługo powinniśmy oczekiwać wizyty w Łomży majora (prezydenta) Stamford z małżonką, której rodzina pochodzi z Polski. Stamford liczy 130 tys. mieszkańców.

Zjazd w „Wecie”

I Zjazd Absolwentów Technikum Technologii Żywności (obecnie Technikum nr 7 w Zespole Szkół Weterynaryjnych) odbędzie się 29 – 30 września na dwudziestolecie szkoły. Na zgłoszenia czeka Biuro Zjazdu, tel. 086 – 216 – 20 – 15 lub 216 – 50 – 93, e-mail sekwet@wp.pl, ul. Stacha Konwy 11. Mile widziane pamiątki i fotografie z czasu nauki w Technikum.

Poślizg na strzelnicy

Z powodu unieważnionego przetargu opóźnia się budowa centrum rekreacyjnego na starej strzelnicy przy ul. Konstytucji 3 Maja. Ratusz zapewnia, że zaplanowane na ten rok prace będą wykonane. Mają powstać ścieżki rowerowe, górką dla saneczkarzy i skate park dla rolkarzy.

Trwa spór

Nie przyniosła rozstrzygnięcia kolejna mediacja kierownika delegatury Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Łomży Romualda Kozłowskiego w sporze między zarządcą PPKS Łomża a związkami zawodowymi o ubiegłoroczne nagrody dla kierowników. Będzie następna tura. (MK)

Podlaska lista płac

Co tydzień zamieszczamy informacje o zarobkach pracowników urzędów państwowych i samorządowych, radnych i posłów. Poniżej zarobki „na rękę”, czyli netto, ludzi na kierowniczych stanowiskach w gminach dawnego Łomżyńskiego. Podajemy zarobki w dwóch gminach (największej i najmniejszej) z każdego powiatu.

Ile biorą „gminni”?

Powiat zambrowski. Gmina Zambrów: wójt Kazimierz Dmochowski – 5 708 zł (od lipca 2007 – 5 122 zł), zastępca wójta Jerzy Baczewski – 4 318 zł, sekretarz gminy Bogdan Pac – 3 932 zł, skarbnik Anna Sadowska – 4 069 zł, miesięczna średnia pensja kierowników referatów (kierownikami są: zastępca wójta, sekretarz, skarbnik) – 4 107 zł.

Kołaki Kościelne: wójt Barbara Wasiulewska – 4 833 zł, sekretarz gminy Danuta Niewińska – 1 683 zł, skarbnik Helena Chmielewska – 2 645 zł, średnie pensje kierowników – 1 544 zł, średnie pensje pozostałych pracowników – 1 182 zł.

Powiat wysokomazowiecki. Gmina Szepietowo: wójt Stanisław Roch Wyszynski – 4 880 zł, sekretarz gminy Ryszard Grodzki – 3 300 zł, skarbnik Anna Wiśniewska – 3 260 zł, średnia płaca pracownika na samodzielnym stanowisku – 1 562 zł.

Gmina Kulesze Kościelne: wójt Józef Grochowski – 4 591 zł, sekretarz Hanna Włostowska – 2 530 zł, skarbnik Ewa Klewinowska – 2 427 zł, kierownicy średnio – 1 887 zł, samodzielnicy – 1 614 zł.

Powiat łomżyński. Gmina Piątnica: wójt Edward Łada – 5 550 zł, sekretarz Bożena Majkowska – 4 016 zł, skarbnik Janina Bujko – 3 972 zł, kierownicy referatów średnio – 2 915 zł.

Gmina Przytuły: wójt Krzysztof Polkowski nie odpowiedział na emaila „Kontaktów” z prośbą o informacje. Nie odpowiadały też telefony w Urzędzie Gminy. W Biuletynie Informacji Publicznej gminy Przytuły nie ma bieżących oświadczeń majątkowych, kończą się na roku 2004! Wyliczyliśmy, że w 2004 roku wójt Polkowski zarabiał miesięcznie netto 4 823 zł, a jego zastępca Stanisław Sienicki 2 850 zł.

Powiat kolneński. Gmina Kolno: wójt Tadeusz Kłama – 4 979 zł,

sekretarz gminy Danuta Siwik – 3 552 zł, skarbnik Piotr Glinka – 3 542 zł, pozostali kierownicy (tylko jeden kierownik) – 3 756 zł.

Gmina Grabowo: wójt Józef Wiszowaty – 5 161 zł, sekretarz gminy Alina Turowska – 3 309 zł, skarbnik Grażyna Kurzątkowska – 4 191 zł, średnie wynagrodzenie samodzielnich pracowników Urzędu Gminy – 1 595 zł.

Powiat grajewski. Gmina Grajewo: wójt Stanisław Szleter – 5 708 zł, sekretarz Kazimierz Grabowski – 3 874 zł, skarbnik Monika Zorczykowska – 3 584 zł, kierownicy referatów średnio – 2 609 zł.

Gmina Wąsosz: wójt Czesław Ołdakowski (jest także kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego) – 5 452 zł, sekretarz gminy Danuta Modzelewska (jest zastępcą wójta i zastępcą kierownika USC) – 3 314 zł, skarbnik Jolanta Truskowska – 3 155 zł, kierownicy referatów średnio – 2 012 zł.



W najbardziej znanej w Polsce i Europie imprezie, organizowanej w Podlaskiem przez PR Białostok i burmistrza Augustowa, czyli Mistrzostwach Świata w Pływaniu na Byle Czym „Co ma pływać nie utonie”, wystartowało w niedzielę, 22 lipca, około 40 fantastycznych „pływadeł”. Zwyciężyła załoga z Braniewa na „Teletubisiach” (nagroda 6 000 zł). Drugie miejsce i 4 000 zł zdobyła załoga Arnolda Maculewicz z Czarnej Białostockiej na „Smoku Rospudniku” (na zdjęciu). Oby Rospudnik okazał się dobrym smokiem i nie dopuścił do wojny nad Rospudą! (MK)

Cuda i łaski



Piątnica

Przez wieki przodkowie nasi pielgrzymowali na Jasną Górę. I nasza opowieść jest właśnie o nich. Opis cudów za przyczyną Jasnogórskiej Matki Bożej wobec wiernych z Podlasia i Mazowsza, zaczerpnąłem z archiwum Ojców Paulinów na Jasnej Górze. Opisane przypadki, według kronik zakonnych, są udokumentowane i prawdziwe. W pierwszej części cyklu opisaliśmy świadectwa cudów w Rajgrodzie, Zambrowie, Wysokiem Mazowieckiem, Wiźnie, Kolnie, Rutkach, Piątnicy (ocalony z płomieni), Miastkowie, Szczepankowie, Przytułach, Zarębach Kościelnych. Za tydzień: co wydarzyło się w Łomży

Ocalony z zarazy

Janusz z Zaburów założył wieś Piątnicę w 1381 roku. Pierwszy kościół w Piątnicy zbudowany został w 1396 roku. Od roku 1435 Piątnica należy do starostwa łomżyńskiego.

W roku 1506 nawiedziła Polskę morowa zaraza. Pochód jej znaczył się tysiącami ofiar. Miasta i wioski wyludniały się, wiele wyglądało jak cmentarzyska. Bywały wsie, w których nie pozostał ani jeden człowiek. Chaty były

grobowcami. Zdżiczały drób i bydło wałęsały się po zarosłych chwastami ogrodach, a wychudłe psy włóczyły się, wyjąc żałośnie. Unosił się fetor straszny z nieopogrzebanych trupów, bo brakło już rąk do grzebania, brakło lekarzy. Zdrowii, przejęci trwogą, uciekali w lasy.

W Piątnicy zarazą został między innymi dotknięty Wojciech Piekarski. Lekarze z Łomży nic nie mogli pomóc. Wojciech przygotowywał się na śmierć z wielką starannością; opatrzone św. Sakramentami, modlił się gorąco, trzymając w rękach gromnicę. Nagle ujrzał przed sobą nieznanego starca z długą śnieżną brodą, odzianego w białe szaty, który zbliżywszy się do niego, rzekł: „Uczyń ślub pielgrzymki do Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasną Górę, a Ona wyprosi ci przedłużenie życia”. Wojciech nie wiedział, gdzie jest Częstochowa, ale przejęty słowami tajemniczej zjawy, uczynił zaraz ślub, po czym, zmęczony chorobą i wycieńczony wysoką gorączką, zasnął. Jaakież było zdumienie i jego, i wszystkich wokół, gdy obudził się był zupełnie zdrowy.

Wkrótce wyruszył do Częstochowy i na Jasnej Górze złożył świadectwo o cudzie.

Zebrał i opracował:
ks. JAN ŻELAZNY



Wakacje na mostku

Rodzeństwo Andżelika, Monika i Paweł Nowaccy oraz ich kolega Kuba Król (w czapce)
z Pniewa

Kolejny dzień wakacji w Siemieniu (gm. Łomża) mija tak samo: rower, piłka, komputer, ławka. Zdyscyplinowani słuchają rodziców i nie wypuszczają się na dziką plażę, na której stoi tablica z zakazem kąpieli. Niezdyscyplinowa-



Bracia Bartek i Paweł Sierzputowscy
z Siemienia

wani pływają się nie tylko przy brzegu. Dla wielu dzieci rozrywką są także rowerowe przejażdżki środkiem jezdnii przez wieś.

Bartek Sierzputowski z III klasy słucha rodziców i ani na dziką plażę, ani na jezdnię z rowerem nie wychodzi. Właśnie skończył jazdę po podwórku, a jego brat Paweł zabawę z piłką. Pod nieobecność rodziców ma ich na oku dorosła siostra. Ale nie w każdym domu tak jest.

Plac przed sklepem i mostek w środku wsi, to ulubione wakacyjne miejsca dzieci z pobliskiego Pniewa.

– Jak nam się tu znudzi, idziemy na huśtawki koło szkoły, siedzimy sobie na boisku albo na mostku – mówi Andżelika Nowacka.

Czasy wiejskich dziecińców, organizowanych w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych przez kuratoria oświaty i organizacje społeczne, są już tylko wspomnieniem.

Się wydzieciło

Jeszcze nie tak dawno Rybno (gm. Łomża) miało 16 gospodarstw. Dzisiaj tylko 9, więc nic dziwnego, że nie ma dzieci, poza jedną jedyną gimnazjalistką. Wieś się wyludnia, chociaż jednocześnie mogłaby się zaludnić, przede wszystkim dzięki pięknemu położeniu.

– O działki budowlane pytają ludzie nawet spod Częstochowy, ale nikt nie chce sprzedać nie tylko ze względu na unijne dopłaty – mówi sołtys Mieczysław Kaliściak. – Cena ziemi ciągle idzie w górę, każdy czeka na jeszcze lepsze czasy. Dlatego nikt się do nas nie sprowadza.

– Tym sposobem chyba na dobre nasze Rybno się wydzieciło, chociaż zawsze u nas dużo

bocianów, które dzieci mają – tłumaczy żartobliwie ojciec sołtysa. – Nadzieja w młodych!

S a m sołtys (lat 21) jest kawalerem do wzięcia. W kwestii matrymonialnych planów tajemniczo się uśmiecha.



Sołtys „wydziecionej” Rybna
Mieczysław Kaliściak

Za ofiarność i odwagę

Na uroczystej sesji Rady Miejskiej Jedwabnego wojewoda podlaski Bohdan Paszkowski wręczył Medale „Za Ofiarność i Odwagę”, przyznane przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Marcinowi Boguskiemu i pośmiertnie Kamilowi Trzonkowskemu. Medale odebrali rodzice Marcina i babcia Kamila. W czerwcu 2006 roku kąpali się w Biebrzy w Burzynie z dwiema koleżankami, siostrami (lat 12 i 16). W pewnej chwili dziewczyny zaczęły tonąć. Uratowali obie, lecz Kamil przypłacił to własnym życiem. Miał 23 lata. („Kontakty” pisały o tej tragedii wielokrotnie.) Kamil i Marcin są jedynymi mieszkańcami gminy Jedwabne, odznaczonymi Medalem „Za Ofiarność i Odwagę”.

W drogę!

18 uczniów szkół w gminie Miastkowo miało spędzić czas na wyprawie w góry, sfinansowanej z gminnego funduszu antyalkoholowego. „Bazą” była Ochotnica Dolna (pow. nowotarski, woj. małopolskie), najdłuższa w kraju wieś. Dzieci zwiedzały okolice (Szczawnica, Zakopane, Dolina Kościeliska, Morskie Oko, Turbacz) i wybrały się na Słowację. Były także na Jasnej Górze. Natomiast wakacje w Lidzbarku Welskim (pow. działowski, woj. warmińsko-mazurskie) 15 uczniom zafundowało Koło Łowieckie „Albinos” w Warszawie, które w gminie Miastkowo dzierżawi tereny łowieckie.

Powrót króla

Burmistrz Nowogrodu Józef Piątek, wójt gminy Wizna Zbigniew Sokołowski i wiceprezydent Łomży Marcin Sroczyński podpisali w Warszawie list intencyjny, dotyczący utworzenia grupy inicjatywnej projektu „Wisła – Narew – Biebrza – Kanał Augustowski – Niemen”. Uruchomienie atrakcyjnej trasy turystycznej, z której skorzystałoby wiele miejscowości nad tymi rzekami, to pomysł burmistrza warszawskiej dzielnicy Targówek Grzegorza Zawistowskiego. Trasa będzie nosiła imię króla Stefana Batorego.

Aktywna Szkoła

Szkoły Podstawowe w Dobrymlesie (gm. Zbójna) i Zbójnej od września 2007 roku będą uczestniczyć w programie pt. „Aktywna Szkoła”, opracowanym przez Oddział Polskiego Stowarzyszenia Pedagogów i Animatorów KLANZA w Białymstoku. Uznanie Oddziału zdobyły projekty na zajęcia pozalekcyjne „U nas słońce świeci inaczej...” z Dobregolasu i „Teatrolandia – teatr i jego tajemnice” ze Zbójnej. Program „Aktywna Szkoła” współfinansuje Europejski Fundusz Społeczny.

W środku nocy zadzwoniłam do wiceprezydenta Sroczyńskiego. Był wściekły, że mu zakłócam spokój. Powiedziałam: „Mój spokój jest zakłócany wiele lat przez wasze decyzje”. Na to wiceprezydent nazwał mnie bezczelną – opowiada Danuta Cichoń, mieszkanka osiedla Jantar w Łomży, sąsiadującego z łomżyńską „dzielnicą rozrywki”, czyli pubami, klubami i ogródkami piwnymi przy al. Legionów.

Danuta Cichoń jest oskarżycielem posiłkowym w procesie przeciwko właścicielowi jednego z ogródków, który głośną muzyką zamienił w piekło noc ludziom na osiedlu Jantar. Sądziła, że sprawa trafi na wokedę w trybie dwudziestoczworgodzinny. Ale policja wniosła ją w zwykłym trybie. Na pierwszą rozprawę restaurator w ogóle się nie stawiał. Nie odebrał wezwania! Potem sędzia poszła na urlop. Następna rozprawa będzie za miesiąc, dwa i pół miesiąca po zdaniu!

– Wczoraj „napierniczali” od godziny 17.00 do północy – mówi o muzycznej imprezie w innym lokalu mężczyzna w średnim wieku. – Niedziela to ich dzień, wtedy jest koncert na tarasie. Gdy zaczynają grać na tym tarasie, pół osiedla ma przesr....

„Dzielnica rozrywki” to 9 lokali i ogródków piwnych, skupionych na kilkuset metrach wzdłuż al. Legionów.

– Więcej hałasują samochody na al. Legionów, niż my – zaprzecza Jacek Kapuściak, zarządzający lokalem Rampa VIP.

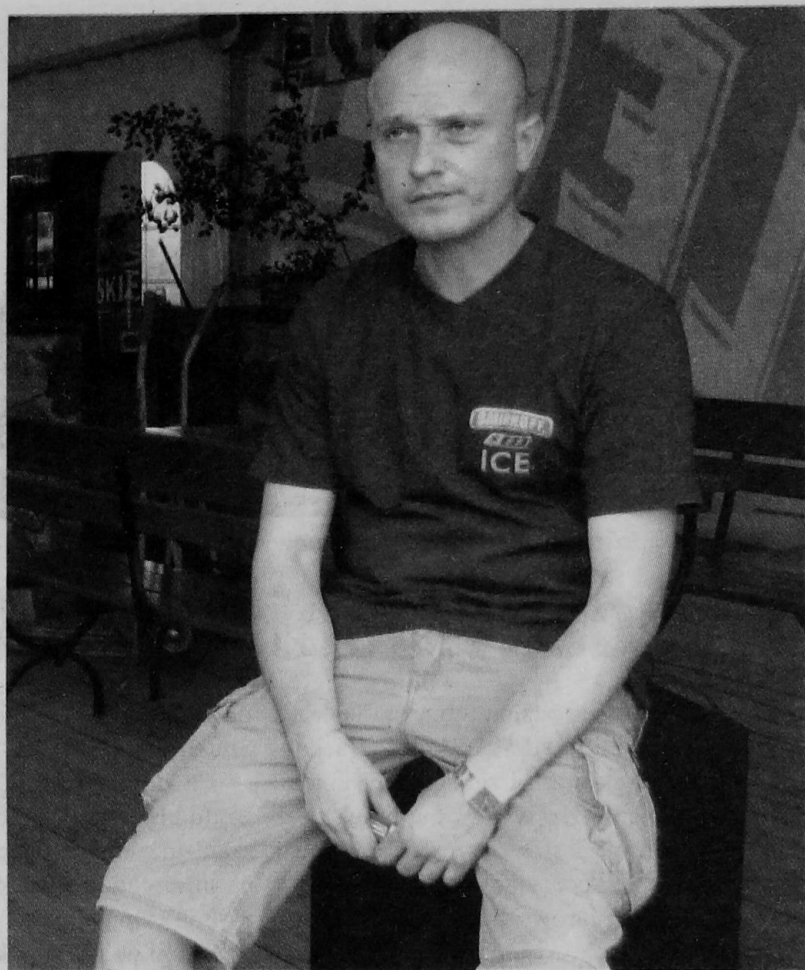
Latem działalność Rampy skupia się pod namiotem piwnym i w ogródku, gdzie jest estrada. Raz w tygodniu na karaoke przychodzi kilkaset osób i wtedy jest najwięcej hałasu, przyznaje Kapuściak. Dlatego, że wszyscy włączają się do śpiewu. Ale przecież im tego nie zabroni! Ludzie przychodzą się bawić. Gdy zjawia się policja i każe ściszyć, ściszą muzykę. Po godz. 22.00 wyłączają głośnik od strony osiedla.

– W każdym mieście latem ludzie chcą siedzieć w ogródkach w środku miasta. W innych miastach nikomu to nie przeszkadza. Czy nasze miasto ma zamrzeć po

godz. 22.00? Co wtedy zrobi młodzież? – pyta retorycznie.

– Przychodziłem do tego klubu wiele lat, teraz tu pracuję – mówi Wiktor zarządzający popularną „Jamą”, czyli Yam Cafee Klub. – To miejsce lubiane przez młodzież, która czuje się tu bezpiecznie. Kto narozrabia, nigdy już nie jest wpuszczony do lokalu.

W „Jamie” w czwartki jest karaoke i dyskoteka, w piątki, soboty i niedziele dyskoteki. Zabawa odbywa się wewnątrz lokalu. Żadne dźwięki na zewnątrz się nie przedostają, zapewnia Wiktor.



Jacek Kapuściak siedzi na głośniku, który, zapewnia, jest wyłączany o godz. 22.00.

Hałas o ciszę

Uważa, że „hałas o ciszę” jest przesadzony, choć przyznaje, że „może coś w tym jest”. Każdy odpowiada za to, co robi. Kluby, choć są blisko siebie, nie wchodzi sobie w paradę, każdy ma swoją klientelę i swoją specyfikę...

– Mieszkańcy żądają usunięcia ławek sprzed bloków, bo ci, co wychodzą nocą z knajp, siadają na nich i hałasują do rana – mówi wiceprezes Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej i radny Rady Miejskiej Jerzy Brodziuk.

Radny Brodziuk w oficjalnej interpelacji zażądał od prezydenta Łomży, by wyegzekwował od restauratorów przestrzeganie ciszy nocnej i przygotował projekt uchwały o ograniczeniu godzin otwarcia lokali do godz. 22.00.

– Prawo daje taką możliwość samorządowi, o czym świadczy uchwała obowiązująca w Słupsku

od 2000 roku – mówi Jerzy Brodziuk.

„Posiadane zezwolenia na sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych nie upoważniają przedsiębiorców do emitowania hałasu do środowiska w postaci głośnej muzyki. Niedopuszczalne jest wystawianie głośników na zewnątrz lokali w porze nocnej (...) Apeluję o zachowanie przyjętych norm współżycia społecznego i zaniechanie koncertów oraz dyskotek po godz. 22.00 (...) Niezastosowanie się do powyższego może doprowadzić do zamknięcia placówki...”, postraszył restauratorów prezydent Jerzy Brzeziński.

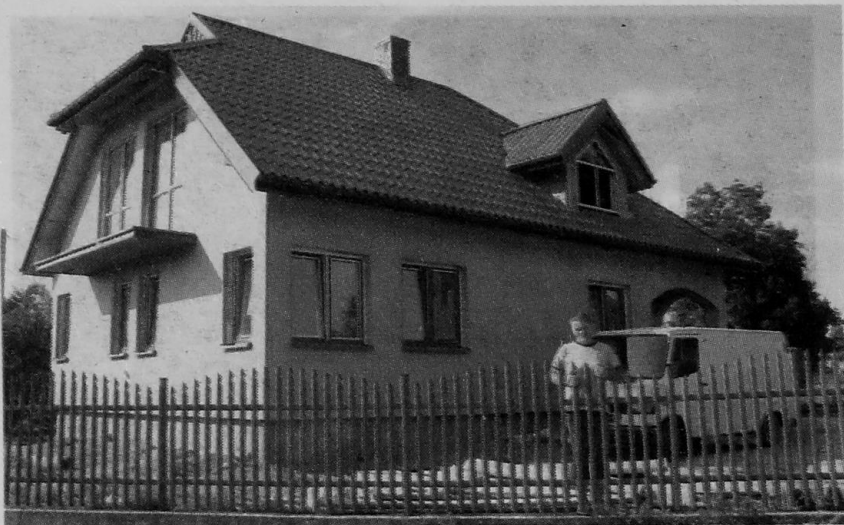
Do radnego Brodziuka prezydent napisał w odpowiedzi na interpelację: „Po gruntownym zastanowieniu się nad propozycją uchwały w sprawie godzin otwarcia placówek handlowych i gastronomicznych stwierdzam, że wprowadzenie nowych rozwiązań nie byłoby zgodne z zasadami swobo-

dy prowadzenia działalności gospodarczej. Ograniczenie swobody gospodarczej może wynikać tylko ze szczególnych zagrożeń lub nasilenia się zjawisk patologicznych. Nie dostrzegam na dzień dzisiejszy takiej sytuacji...”

Gdy watahy pijanej młodzieży wylegają z lokali i ruszają przez osiedle, można zwątpić we wszystko. Ja już myślę, że innej młodzieży nie ma, tylko pijana, rozwydrzona i chamska! Dzielnicowy ciągle chodzi i wypytuje ludzi, kto tłucze szyby w tołotku. Widuję pijane czternastoletnie dziewczynki! Tu powinny być bez przerwy patrole policji i straży miejskiej po cywilnemu – mówi mieszkanka osiedla.

– Czy znalazłbym w Radzie Miejskiej poparcie dla zamykania lokali o godz. 22.00? Chyba nie. Przynajmniej nie w tej chwili – mówi Jerzy Brodziuk.

ANNA DYLEWSKA



Bożena Śmiarowska przed nowym domem

Z życzliwości stanął dom!

Trzypokoleniowa rodzina Śmiarowskich z Kownatek w gminie Radziłów, która straciła dom i dorobek życia w pożarze w grudniu ubiegłego roku, już mieszka w nowym domu!

– Właściwie nie jest to jeszcze normalne mieszkanie, tylko koczowanie po cygańsku – żartuje Bożena Śmiarowska. – Śpimy na materacach, które nie leżą na podłodze, bo podłóg jeszcze nie ma, tylko na beton. Ale już jesteśmy na swoim! U krewnych nie mogliśmy dłużej zostać, mają mały domek, a ich rodzina jest bardzo liczna.

Dwoje starszych z czwórki dzieci Śmiarowskich wyjechało na wakacyjny zarobek. Bożena sama pomaga na budowie, mąż z młodszymi

do których się zwracamy – mówi Bożena Śmiarowska.

Choć Śmiarowskim jest bardzo ciężko (z powodu niskich dochodów mieli kłopoty z uzyskaniem kredytu), budowa nie została przerwana ani na chwilę. Jesienią chcą zamieszkać „normalnie”. Opiszemy to, podziękujemy ze Śmiarowskimi wszystkim, którzy wykazali zwykłą ludzką solidarność w nieszczęściu. Teraz potrzebne są łóżka, wersalki, biurka dla dzieci, szafy, krzesła i inne sprzęty domowe. Kontakt: Krzysztof i Bożena Śmiarowscy, Kownatki 25, 19 – 213 Radziłów, tel. (0-86) 273 66 31, tel. kom. 0515916307 lub redakcja „Kontaktów” (tel. 086 – 216 – 42 – 43). (MK)

mi synami i dziadkiem musieli zająć się żniwami. Dom ma dach i okna. Montowane są instalacje wewnętrzne. Niedługo przyjdzie kolej na podłogi i tynki.

– Koszty są ogromne. Tym bardziej doceniam pomoc „Kontaktów” i życzliwość wszystkich ludzi,

Złoci

16 parom z Grajewa obchodzącym złote gody (50 lat w małżeństwie), medale prezydenta RP za wieloletnie pożycie małżeńskie wręczył burmistrz Krzysztof Waszkiewicz na uroczystym spotkaniu w Urzędzie Miejskim. Otrzymali je: Stanisława i Jerzy Adasiewicz, Zofia i Kazimierz Antosiewicz, Eugenia i Feliks Borowy, Helena i Marian Dembiński, Maria i Jan Dulgis, Leokadia i Tadeusz Gryczkowsky, Sylwestra i Ryszard Jenczelewscy, Lucyna i Henryk Kapelawscy, Jadwiga i Józef Kucharscy, Maria i Józef Modzelewscy, Leonora i Zygmunt Nieścierowicz, Henryka i Tomasz Poniatowscy, Natalia i Zygmunt Twarowscy, Teresa i Zdzisław Zabielscy, Janina i Zdzisław Zalewscy, Zofia i Czesław Zyskowsky. Podczas uroczystości jubilaci odnowili przysięgi małżeńskie.

Regaty w Rajgrodzie

VII Regaty „Bezpieczne wakacje” odbędą się w sobotę, 28 lipca, na Jeziorze Rajgrodzkim. Start o godz. 10.00 z bazy Klubu Żeglarskiego „Zefir” przy Szkole Podstawowej w Rajgrodzie. Na jednostkach klasy Omega ścigać się będą żeglarze z Łomży, Białegostoku, Grajewa, Rajgrodu i Warszawy. Zawody połączone są ze szkoleniem udzielania pierwszej pomocy ofiarom wypadków na drogach i wodzie. Organizatorzy: Stowarzyszenie Bezpieczna Ziemia Łomżyńska oraz Klub Żeglarski „Zefir” z Łomży.

Mieszkania

w gimnazjum

30 rodzin wybrała Miejska Komisja Mieszkaniowa w Grajewie spośród około 500 oczekujących w kolejce na mieszkania Towarzystwa Budownictwa Społecznego. W sierpniu wybrani otrzymają klucze do mieszkań w nowym bloku TBS, przerobionym z dawnej siedziby Gimnazjum nr 2 przy ul. Targowej.

Fotoradar

na testach

Straż Miejska w Grajewie prosi mieszkańców o zgłaszanie przypadków łamania przez kierowców przepisów na miejskich ulicach. Straż ustawi we wskazanych miejscach fotoradar i skontroluje „skalę zjawiska”. Strażnicy otrzymali fotoradar od producenta do przetestowania.

Dramaty

w gniazdach

Młode bociany tonęły w gniazdach podczas ulewnych deszczów z początku lipca w gminach Grajewo i Rajgród. Ptaki przeżyły średnio w co drugim, a w niektórych wsiach, w co trzecim gnieździe.

Fetor z „płyt”

– Rów był zarośnięty i nie było widać, co nim płynie. Na naszą prośbę wójt kazał wyciąć krzaki i go oczyścić. Teraz wszystko widzimy. Kiedy czuć przykry zapach, woda w rowie jest mętna – opowiada mieszkanka Koszarówki.

Ostatnio śmierdzi coraz częściej i coraz mocniej. Kto wpuszcza brudy?

– Co tu się domyslać. Lepiej zobaczyć na własne oczy – mówi sołtys Koszarówki Kazimierz Jasiński.

Wyjeżdżamy ze wsi, przecinamy drogę nr 65 Białystok – Elk i jedziemy około 1,5 km przez las. Na końcu drogi jest płot, a wzdłuż niego biegnie rów, ten sam, co w Koszarówce. Teren za płotem należy do fabryki płyt. Do rowu uchodzi wylot zakładowej oczyszczalni ścieków. Obok jest niewielki osadnik.



Sołtys Kazimierz Jasiński nad rowem naprzeciwko oczyszczalni fabryki płyt

– Rów został wykopany ponad 20 lat temu, kiedy powstała oczyszczalnia i trzeba było odprowadzać ścieki. Biegnie do rzeki Elk – wyjaśnia sołtys Jasiński.

Za każdym razem, gdy w Koszarówce cuchnie, sołtys sprawdza rów na całej trasie. Czuje fetor i widzi mętną wodę przy wylocie oczyszczalni. Sprawą zajęła się delegatura Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Łomży. (MK)

Kilkanaście metrów ścieżki przez łąkę stało się ostatnią drogą życia Zdzisława, śmiertelnie porażonego elektrycznym pastuchem w Wiźnie. Miał 32 lata

Pastuch pod woltami

Mieszkają w Łomży. Na lipcowy weekend przyjechali do rodziców w Wiźnie. W niedzielę przed południem wybrali się nad jezioro, w pobliżu Narwi. Około czteronastej matka poszła zawołać ich na obiad. Nad wodą zostali mąż i zięć, reszta ruszyła do domu.

Wrócili tą samą drogą. Byli już blisko. Zostało jeszcze kilkanaście metrów wąskiej ścieżki przez łąkę sąsiada i elektryczny pastuch. Pod drutem pierwsza przeszła matka, za nią troje wnuków (4, 9 i 11 lat), córki Sylwia i Beata, chłopak Sylwii, a na końcu Zdzisław.

– Nagle straszny huk! Odwracam się... Leży na ziemi! Sine uszy, piana z ust, noga zaczepiona o drut! Chłopak Sylwii chciał go odciągnąć. Krzyczy: „O Jezu, prąd!”, tak nim rzuciło – opowiada matka Zdzisława.

Z córkami pobiegła do sąsiada. „Wyłącz! Zabijeś!”. Stał na pro-

zniechęcenie ludzi do skracania sobie drogi przez jego łąkę.

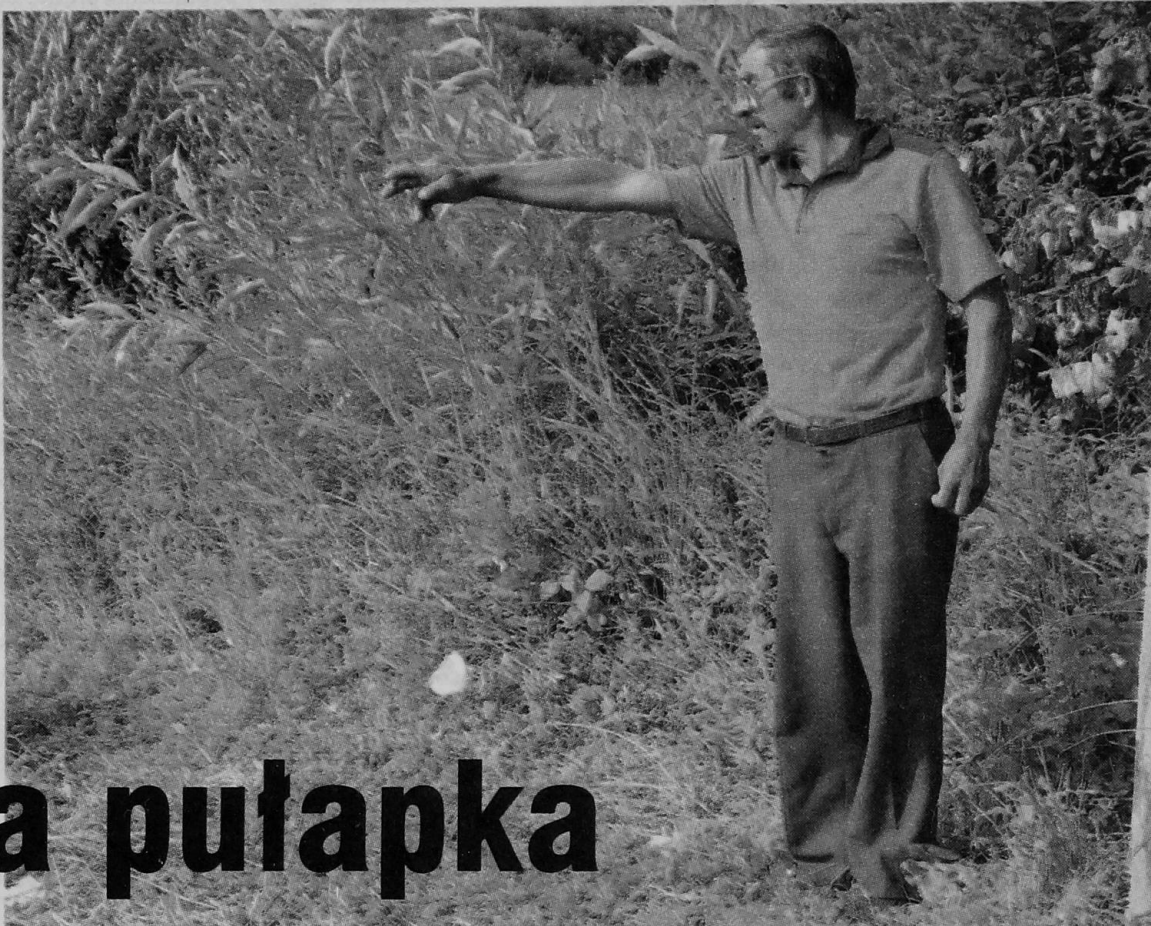
– Od początku mu o to chodziło, ale przede wszystkim była to śmiertelna pułapka na nas. Udało mu się... – rozpacz ojców Zdzisława. – Poprzedniego dnia córka Sylwia też tamtędy przechodziła. Niechcący dotknęła drutu. Poczuli lekkie „mrówki”, ale nic się nie stało, bo 12 woltów, jak w normalnym pastuchu dla człowieka niegroźne. Z jego okna widać ten kawałek łąki. Zobaczył, jak

wszyscy i wobec: pół stodoły stoi na jego gruncie. Do nich nigdy z pretensjami nie przychodził.

– Jest przecież sąd, geodeta, plany, mapy. Można było wszystko

ka, aż wymyśli następną śmiertelną pułapkę?! – denerwuje się młody mężczyzna.

– Jeżeli ktoś znęca się nawet nad swoją matką, obcy to dla nie-



Śmiertelna pułapka

gu z nożem. Krzyknął do Sylwii: „K...! Przebiję cię!”. Matka szarpnęła ją tak mocno, że aż rozerwała ramiączko. Uciekły.

Znad jeziora przygnali ojciec i szwagier Zdzisława, który wciąż był nieprzytomny. Zaczęli reanimować. Szybko pojawił się lekarz, który w podróży zatrzymał się na posilek w pobliskim barze. Ratował bez chwili przerwy aż do przyjazdu „erki”. Jeszcze go „pobudzili”, ale kryzys nastąpił w drodze do szpitala, koło Piątnicy.

Zdzisław zmarł następnego dnia. Miał 32 lata i zaplanowany na jesień ślub... Właśnie w pracy dostał podwyżkę...

Stodoła dziadka

Sąsiad (lat 58) został zatrzymany. „Puściłem prąd, żeby krowy nie wychodziły z ogrodzenia”, wyjaśnił podczas przesłuchania. Zaprzeczył, że miał to być sposób na

idziemy nad jezioro i czekał aż będziemy wracać... Włączył... Jest jeszcze jeden dowód na pułapkę: była na łące nigdy nie wypuszczana. Krowę, jałówkę i cielaka trzyma na podwórku, bo przecież jakby dotknęły pastucha, byłoby po nich. To zemsta za stodołę swojego dziadka.

Dziadek Czesław przed wojną kupił od Żyda wąski pasek gruntu. Postawił drewnianą stodołę ze strzechą. Przetrwiała do ubiegłego roku. Sąsiad palił w pobliżu śmieci i gałęzie. Zajął się trawa. Ojcu Zdzisława udało się opanować żywioł. Następnego dnia sąsiad znowu zaczął porządkować z rozpątką. Silny podmuch przerzucił ogień z krzaków na stodołę. Buchnął wielki czerwony słup, opanowując wszystko w oka mgnienia. Nie było już co ratować.

Od lat do rodziców Zdzisława dochodziło, że sąsiad opowiada

wyjaśnić. Darowałem mu to, że przez jego porządki stodołę straciłem, a on teraz zabił mi syna! – rozpacz ojców Zdzisława.

Wolny

Prokuratura przedstawiła sąsiedowi 3 zarzuty: nieumyślnego spowodowania śmierci, narażenia ludzi na niebezpieczeństwo utraty życia oraz tzw. groźby karalnej i wystąpiła do sądu o jego tymczasowe aresztowanie. Sąd wniosek odrzucił. Decyzję uzasadnił: nie zachodzi podejrzenie utrudniania postępowania.

Sąsiad szybko wrócił do domu. Wizna jest tym zbulwersowana, ale nikt nie chce wypowiadać się „z nazwiska”.

– Mściwy, złośliwy, prymitywny nie do zreformowania. Tak można najkrócej go opisać. Czy sąd cze-

go nikt! – mówi starsza kobieta. – Leżała, nic go nie obchodziła, a jedzenie, po kryjomu przed nim, przynosiła jej matka... Zdzisława! Starowina całowała ją w rękę, a on przygotował im teraz drut śmierci! Co teraz i komu przygotowuje?!

X

Z podwórka dobiega odgłos rąbania drewna. Zwolniony z aresztu sąsiad rodziców Zdzisława przerywa pracę. Odpowiada na dzień dobry. Przedstawiam się.

– Kurwa, iść mnie stąd, bo zapierdołę! – krzyczy.

GABRIELA SZCZĘSNA

Od redakcji: słowa „sąsiada” dokładamy prokuraturze prowadzącej jego sprawę jako groźbę karalną wobec naszej reporterki.



Anna Truszkowska z córeczką Zuzią w miejscu spalonego domu

– Kiedy wójt przyjechał na pogorzelisko, przy całej wsi obiecał, że najdalej w 3 – 4 tygodnie dostaniemy zezwolenie na budowę. Miesiąc minął, a nam zostanie na zimę mieszkanie w spichlerzu! – rozpaczka Anna Truszkowska z Brzozowa (gm. Kolno). – Gdzie się podziejemy z małym dzieckiem?! W opiece społecznej powiedzieli, że pod koniec sierpnia dadzą nam pieniądze na buty i ubrania. A co teraz?

W czerwcu w ich drewniany dom uderzył piorun. Ogień błyskawicznie ogarnął cały dobytek. Anna i Jerzy Truszkowscy stracili wszystko, poza wózkiem maleńkiej Zuzi, który pozostał na noc w budynku gospodarczym (pisaliśmy o tym w „Kontaktach” nr 26, w tekście pt. „Grom i serce”). Mieszkańcy Brzozowa i sąsied-

niego Wykowa pomogli w uporządkowaniu pogorzeliska, zbierali pieniądze, o co apelował także proboszcz Parafii Lachowo, Bożena i Stefan Mieszalowie z Brzozowa przyjęli rodzinę pod swój dach, ośrodek pomocy społecznej wypłacił zasiłek. Wójt Tadeusz Klama zapowiedział „przyspieszenie” z pozwoleniem na budowę i bezpłatny projekt domu.

Anna Truszkowska właśnie wróciła z Rejonu Energetycznego w Łomży, dokąd skierował ją pracownik Urzędu Gminy Kolno, aby złożyć wniosek, dotyczący podłączenia prądu. Dowiedziała się, że na pieczętkę trzeba czekać aż 2 tygodnie.

– Do tego okazało się, że muszę przedstawić akt własności. Nikt w Urzędzie Gminy mi tego nie powiedział! Przyjechałam na darmo, kiedy liczy się dla nas każdy grosz. Więcej już do gminy nie pójdę, bo nie ma po co. Nikogo nie obchodzimy! – mówi rozżalona.

Wójt gminy Kolno Tadeusz Klama uważa, że to niesprawiedliwa ocena.

– O 2 miesiące wcześniej niż zwykle „przyspieszyliśmy” postępowanie w sprawie wydania decyzji lokalizacyjnej, nasi pracownicy bezpłatnie wykonali projekt budowlany i mapę geodezyjną, pomożemy także w kupnie materiałów budowlanych. Robimy, co możemy, ale są procedury administracyjne, które od nas nie zależą – wyjaśnia.

Sytuację komplikuje również brak mieszkań socjalnych w gminie. Zaoferowane lokum w budynku szkoły w Janowie, dość daleko od Brzozowa, wymaga remontu.

Miłe Kolno, urok burmistrza

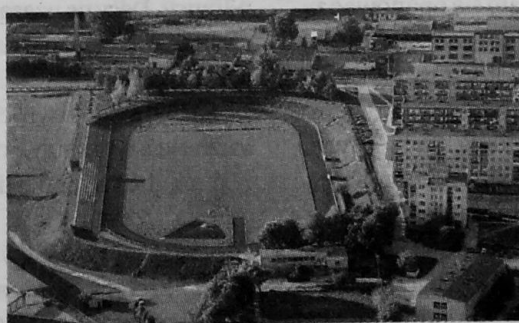
Opublikowane zostały wyniki badań społecznych pt. „Kolno – promocja i rozwój” z wiosny 2007 roku. Na pytania odpowiadało 264 wylosowanych dorosłych mieszkańców, a wywiady przeprowadzone zostały wśród 9 tzw. liderów opinii. Miały dać odpowiedź na pytania o postrzeganie Kolna przez mieszkańców oraz co zrobić, żeby się rozwijało.

Wbrew powszechnej opinii okazało się, że większość badanych (ponad 80 proc.!) zadowolonych jest z zamieszkania w Kolnie. Główny argument: „spokojne, bezpieczne miasto”. Wśród negatywnych stron życia w Kolnie, mieszkańcy najczęściej wymieniali bezrobocie (51,3 proc. badanych).

Burmistrz Andrzej Duda może mieć satysfakcję. Ponad 71 proc. badanych oceniło jego pracę na „dobrze” lub „bardzo dobrze”, ponieważ „stara się poprawić sytuację w mieście”. Ankietowani brali pod uwagę także jego predyspozycje: od kompetencji po elegancję i urok! Z burmistrzem przegrywa Rada Miasta Kolno, która, zdaniem badanych, wywiązuje się ze swych powinności dobrze lub bardzo dobrze w ponad 30 proc. odpowiedzi.

Niewiele wiedzą kolnianie o organizacjach pozarządowych w mieście. Zaledwie 16 proc. wymienilo jedną. Za to aż 72 proc. od takich organizacji oczekuje walki z bezrobociem. Ich zdaniem właśnie w „program walki z bezrobociem” miasto powinno przede wszystkim zainwestować. Za najważniejszy „element” promocji miasta badani uznali postać Jana z Kolna, legendarnego odkrywcy Ameryki (ponad 31 proc.).

Autorami badań i raportu są studenci socjologii Uniwersytetu w Białymstoku: Jędrzej Andrejczak, Maciej Białous, Mariola Ewa Borkowska, Magdalena Chojnowska, Anita Denisiuk i Adam Grzegorz Dębski. Jak wyniki ich pracy wykorzystają władze miasta, czas pokaże.



Prezent od ministra

Okolo 200 tysięcy złotych otrzymało Kolno z Ministerstwa Sportu na budowę wielofunkcyjnego boiska przy Szkole Podstawowej nr 1. Resztę, okolo 300 tysięcy, musi dołożyć miasto.

Na jagody

Zbieranie jagód to sezonowe źródło utrzymania wielu rodzin w gminie Grabowo. Niektórzy zarabiają dziennie nawet 300 złotych. Najczęściej wyruszają do lasów w pobliżu wsi Łębki, Skroda, Wiszowate i Żebrki.

Przeprowadzka

Zmienił się adres Zespołu Obsługi Placówek Oświatowych i Ośrodka Pomocy Społecznej gminy Kolno: ul. Sienkiewicza 5. Zarządcą budynku jest Józef Bogdan Wiśniewski, dyrektor ZOPO.

Na pirata

Po uprawomocnieniu się ustawy, ponownie uruchomiony został fotoradar na drodze krajowej w Małym Płocku. Za przekroczenie dozwolonej tu prędkości (do 50 kilometrów na godzinę), drogowi piraci mogą zapłacić nawet 500 złotych.

Przedszkolaki

na wakacjach

Kluby Przedszkolaka w Kątach i Rogienicach (gm. Mały Płock), jedyne w powiecie kolneńskim, okazały się przysłowio- wym strzałem w „dziesiątkę”. Finansowane przez Fundację Wspomagania Wsi, rozpoczęły działalność po wakacjach, ale jeszcze tylko na pół roku. Władze gminy zapewniają, że na tym się nie skończy.

Sprzedane

Budynki po zlikwidowanych podstawówkach w Romanach (w 2003 roku) i Wysokim Małym (w 2005) sprzedała w przetargu gmina Stawiski. Pierwszy „poszedł” za 101 tysięcy złotych, drugi za 202 tysiące. Nowi właściciele nie zdradzają jeszcze, na co je przeznaczą.

Rondo z imieniem

Budowane w Stawiskach rondo będzie miało imię. Wśród propozycji, zgłoszonych przez mieszkańców, są właściciele dóbr Stawiski Kisielnicy i sławny artysta malarz Wojciech Kossak, który poślubił ziemiankę Marię Kisielnicką. Janusz Kossewski, były sekretarz miasta, zaproponował zupełnie zapomnianą postać Fortunata Zamojskiego, któremu Stawiski zawdzięczają skuteczne starania o nadanie praw miejskich w 1688 roku. Tymczasem jeszcze bezimienne rondo powoduje ogromne, nawet 2 – 3 kilometrowe „korki”, szczególnie w piątki i niedziele, kiedy zaczyna się i kończy weekend dla miłośników mazurskich jezior.

Męża wsadziła na szubienicę. Teraz nas chce wsadzić na szubienicę. Nie pozwolę. Ona jest tylko lokatorem. A wnuki były, dopóki syn żył. Nie mam już wnuków – mówi Józef Łukasiuk z Bujenki (gm. Ciechanowiec).

Ma 85 lat. Siedzi na ławce przy drodze wjazdowej na podwórze. Za jego plecami wielki krzyż. Nie jest wcale hamulcem w oskarżeniu synowej i wnuków.

Mieszka z żoną na parterze dużego piętrowego domu. Piętro zajmuje synowa z dziećmi. Od 22 stycznia jest wdową. Mąż, syn Józefa, powiesił się w pokoju. Miał 52 lata. To on wybudował na rodzinnej działce piętrowy dom. Teraz, jak mówi ojciec zmarłego, jego synowa i dzieci „są lokatorami”.

– Teściowie zwodzili męża. Teść mówił, że mu przepisze pół domu, ale zawsze było potem. A „potem”... pół domu zostawił sobie, a drugie pół zapisał swojej córce. Mąż się załamał – płacze Bogusława.

Mieli pięcioro dzieci. Troje ma już swoje rodziny. Dwoje wypro-

wadziło się z Bujenki. Z Bogusławą mieszka syn z synową i wnuczką oraz dwie córki, z których jedna uczy się w szkole średniej, a druga w gimnazjum. Wszyscy w budowanym przez ojca domu mieszkali 16 lat. Dziś, jak mówi Józef, „są tylko lokatorami”, a domu nie przepisał synowi, „bo... nie chciał”.

Duże podwórze zarosnięte trawą. Nie wolno z niego korzystać synowej, wnukom ani prawnuczce. W upały wnuk Józefa rozłożył basen swojej małej córce... na podwórzu sąsiadów. Synowa musiała zabrać z budynku gospodarczego drewno. Wcześniej uprawiała mały ogródek przed domem.

– Nie ma syna, my jej zabrali ten ogródek. I nie wolno im chodzić drogą wjazdową, tylko z drugiej strony, ścieżką – mówi Józef o swoich zakazach w stosunku do rodziny syna.

Choć mieszkają w jednym domu przyznaje, że ostatnio rozmawiał z wnukami... przed śmiercią Zdzisława. Ponad pół roku temu!



Józef Łukasiuk przed swoim domem przy krzyżu

Dwa tygodnie temu Józef Łukasiuk, nie czekając, aż rodzina zmarłego nabędzie prawo do spad-

ku... przepisał cały dom na córkę, mieszkającą w Ciechanowcu.

Krzywdą pod krzyżem

REKLAMA

OGŁOSZENIE

Urząd Gminy Łomża ogłasza konkurs ofert na sprawowanie funkcji zarządcy nieruchomości położonej przy ul. M. Skłodowskiej C. 1 (budynek po byłym Szpitalu Wojewódzkim). Budynek ma pow. użytkową 5075,6 m². Działki o nr. 22839/10, 22839/11, 22839/16, 22839/18 o łącznej powierzchni 17499 m².

W ofercie należy podać:

1. Licencje na zarządzanie nieruchomościami
2. Ubezpieczenie z działalności
3. Przebieg pracy w zakresie zarządzania nieruchomościami
4. Zaświadczenie o nie zaleganiu podatku
5. Zaświadczenie o niekaralności

W celu uzyskania dodatkowych informacji należy kontaktować się:

1. Szczepan Mierzejewski – (086) 216 67 97
2. Adam Frączek (086) 216 58 36

Ofertę należy złożyć z napisem „Konkurs na zarządzanie nieruchomością przy ul. M. Skłodowskiej C. 1A, Łomża” w Urzędzie Gminy Łomża ul. M. Skłodowskiej C. 1A, 18-400 Łomża, pokój Nr 4, w terminie do dnia 17.08.2007 r do godz. 1200. Rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 17.08.2007 r o godz. 1500

Zakres obowiązków administratora obiektu

(budynku i otoczenia) przy ulicy M. Skłodowskiej C 1A w Łomży

1. Prowadzenie książki obiektu budowlanego

2. Opracowywanie i realizacja rocznych i wieloletnich planów gospodarczych
3. Zwoływanie zebrań Współużytkowników obiektu wraz z przygotowaniem projektów uchwał
4. Opracowywanie pozostałych aktów normatywnych (procedur, regulaminów i in.) dotyczących funkcjonowania obiektu.
5. Zalecenie przeprowadzenia okresowych przeglądów nieruchomości i urządzeń stanowiących jej wyposażenie techniczne zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.
6. Organizowanie przetargów na wykonanie robót remontowych i budowlanych.
7. Negocjowanie i zawieranie w imieniu współużytkowników umów na ubezpieczenia budynku.
8. Reprezentowanie współużytkowników w sprawach dotyczących obiektu przed organami administracji państwowej i samorządowej, sądami i pomiędzy współużytkownikami.
9. Prowadzenie doradztwa prawnego w zakresie funkcjonowania obiektu (ustawy o własności lokali, ustawy Prawo Budowlane, Kodeksu Cywilnego itd.)
10. Analiza kosztów dotyczących nieruchomości oraz podejmowanie działań optymalizacyjnych.
11. Nadzór nad właściwym wykonywaniem prac porządkowych i konserwacyjnych w obrębie nieruchomości wspólnej.

Wójt Gminy Łomża
mgr Jacek Albin Nowakowski



Spalony dom

– Nie chcę patrzeć na ten spalony dom, w którym było tyle cierpienia – opowiada Dorota Kur z Bogut – Wszystko się przypomina i znowu boli.

Ma trzy córki. Milena (17 lat) jest niedosłysząca i od 8 lat uczy się w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Warszawie. Mieszka w internacie. Co tydzień w piątek, Dorota jeździ po nią i przywozi do domu. Odwozi w niedzielę. Rok młodsza Marlena uczy się w szkole średniej w Ciechanowcu. Jeszcze młodsza Dominika uczy się w gimnazjum w Bogutach, choruje i jest pod opieką specjalistycznej poradni.

10 czerwca Dorota Kur z dwiema córkami pojechała do Warszawy. Milenę odwiozła do

Ośrodka, z Dominiką przenocowała u znajomych, bo na poniedziałek, 11 czerwca, dziewczynka miała wyznaczoną wizytę u specjalisty.

W nocy z niedzieli na poniedziałek spłonął ich drewniany dom.

– Ogień szybko się rozprzestrzenił. Wszystko było suche. Dobrze, że nikogo nie było w środku. Pożar gasiły trzy jednostki z Bogut oraz z Nura i Ostrowi Mazowieckiej. Zapaliło się od instalacji i prawie wszystko się spaliło – opowiada wiceprezes OSP w Bogutach Eugeniusz Kamiński.

W tym domu, z powodu choroby alkoholowej męża, cierpiała ona i córki. Znalazła mieszkanie i uciekła z niego z dziewczynkami. W drewnianym domu został mąż. 10 listopada 2005 roku, przed dniem wolnym z okazji 11 listopada, pojechała do Warszawy zabrać z internatu Milenę. Dominika i Marlena poszły do szkoły. Przyszedł do nich wujek i powiedział: „Ojca już nie ma”. Mąż Doroty sam zdecydował o swojej śmierci. Wracła z Mileną z Warszawy, kiedy otrzymała od córek esemesa z tragiczną wiadomością.

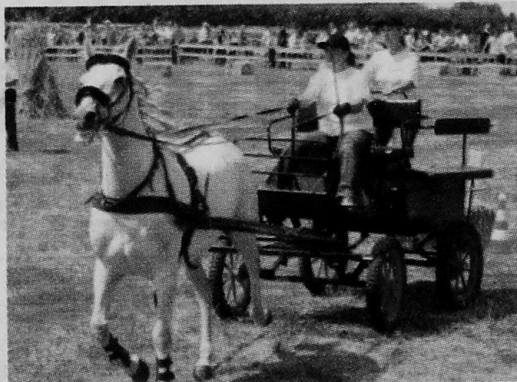
Dorota żyje z renty i dodatku rodzinnego. Nie chce do nikogo wyciągać ręki. Pragnie pracować. Z problemami, które trudno byłoby udźwignąć kilku ludziom, została sama na zgliszczach. (m)

Patronat KONTAKTÓW

Zaprzęgi w Ciechanowcu

– Nie tylko pielęgnujemy tradycję, ale wzbogacamy region o nową imprezę. Miłośnicy koni i zaprzęgów byliby zawiedzeni, gdybyśmy jej nie kontynuowali – mówi Tomasz Miliszkiewicz, właściciel stacji Orlen-Tomex w Ciechanowcu, pomysłodawca i współorganizator III Podlaskich Zawodów w Powożeniu Zaprzęgami Konnymi o Puchar Burmistrza Ciechanowca.

Marszałek województwa podlaskiego i starosta siemiatycki sprawują honorowy patronat nad zawodami, które odbędą się w niedzielę, 29 lipca 2007 roku przy stacji paliw Orlen-Tomex w Ciechanowcu. Rozpoczną się mszą świętą (godz. 12.00) w kościele pw. Trójcy Przenajświętszej, po czym korowód zaprzęgów i jeźdźców z Orkiestrą Dętą Ciechanowieckiego Ośrodka Kultury i Sportu uda się na teren Zawodów. Otwarcie godz. 14.00. Zawody rozegrane zostaną w dwóch kategoriach: zaprzęgów parokonnych i jednokonnych. Zawodom towarzyszyć będą wiaty i salwy armatnie Bractwa Kurkowego, występy zespołów artystycznych i folklorystycznych („Kalina” z Żurobic), pokazy Stowarzyszenia Sportowo-Jeździeckiego im. 10 Pułku Ułanów Litewskich z Grabowa oraz woltyżerki i



Tak było w ubiegłym roku...

tresury koni w wykonaniu Klubu Jeździeckiego „Karino” z Łomży. Dla wszystkich przejażdżki konne powozami, bryczkami, kucykiem oraz gry i zabawy. Do tego, jak zapewniają organizatorzy (Jeździecki Klub Sportowy „Gepard”, Europejskie Centrum Młodzieży i Rozwoju Demokracji Lokalnej oraz Wojewódzki Związek Hodowców Koni), wyśmienite kulinaria, doborowe trunki, dobra muzyka, zacna kompania i wieczorem pokaz sztucznych ogni i fajerwerków.

Sponsorami III Podlaskich Zawodów w Powożeniu Zaprzęgami Konnymi o Puchar Burmistrza Ciechanowca są: Stół Polski Zakład w Ciechanowcu, Tomex-Orlen, Kompania Piwowarska „Żubr”, BS Ciechanowiec, PPH „Silikaty-Białystok”, Ceramika Budowlana Lewkowskiego Sp. z o.o., MTC Sp. z o.o., Klon-Płyt Żyłowski – Godlewski Wysokie Mazowieckie.

Europejskie Wysokie

Za umiejętność pozyskiwania i wykorzystywania pieniędzy unijnych Wysokie Mazowieckie zostało wyróżnione w rankingu „Europejska gmina, europejskie miasto” Ministerstwa Rozwoju Regionalnego i „Gazety Prawnej”.

Dar życia

37 honorowych krwiodawców odpowiedziało na apel prezesa wysokomazowieckiego koła PCK Waldemara Gołasia i oddało w lipcu ponad 16 litrów krwi.

Wakacyjne remonty

Sześć sal lekcyjnych oraz korytarz w Szkole Podstawowej nr 1 w Wysokim Mazowieckim zostaną wyremontowane przed pierwszym dzwonkiem nowego roku szkolnego. W gimnazjum sala gimnastyczna i korytarze dostosowywane są dla niepełnosprawnych.

Gang w sądzie

Przed Sądem Okręgowym w Łomży rozpoczął się proces narkotykowych dilerów z Wysokiego Mazowieckiego. Jeden z oskarżonych jest poszukiwany listem gończym. Kolejna rozprawa 14 sierpnia.

Tragiczna rocznica

W intencji pomordowanych przez Niemców w 1944 r. mieszkańców wsi Krasowo Częstki (gm. Nowe Piekuty), nabożeństwo odprawił ks. bp. Stanisław Stefanek.

Festiwal w Waniewie

I Festiwal „Stare Pieśni – młode głosy” odbędzie się w niedzielę, 29 lipca, w Waniewie. Organizatorem Festiwalu, w którym wystąpi około 200 wykonawców, jest Urząd Gminy w Sokołach i Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku.

Jest świetlica

Świetlica Organizacji Społecznych otwarta została w wolnych pomieszczeniach budynku przedszkola w Ciechanowcu. Remont pomieszczeń sfinansowany został z pieniędzy Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Wakacje

w Ciechanowcu

Na obozie sportowym w Ciechanowcu wypoczywają dzieci z Uwieliną koło Piaszeczna (na zdjęciu).



Miłość na bieżni

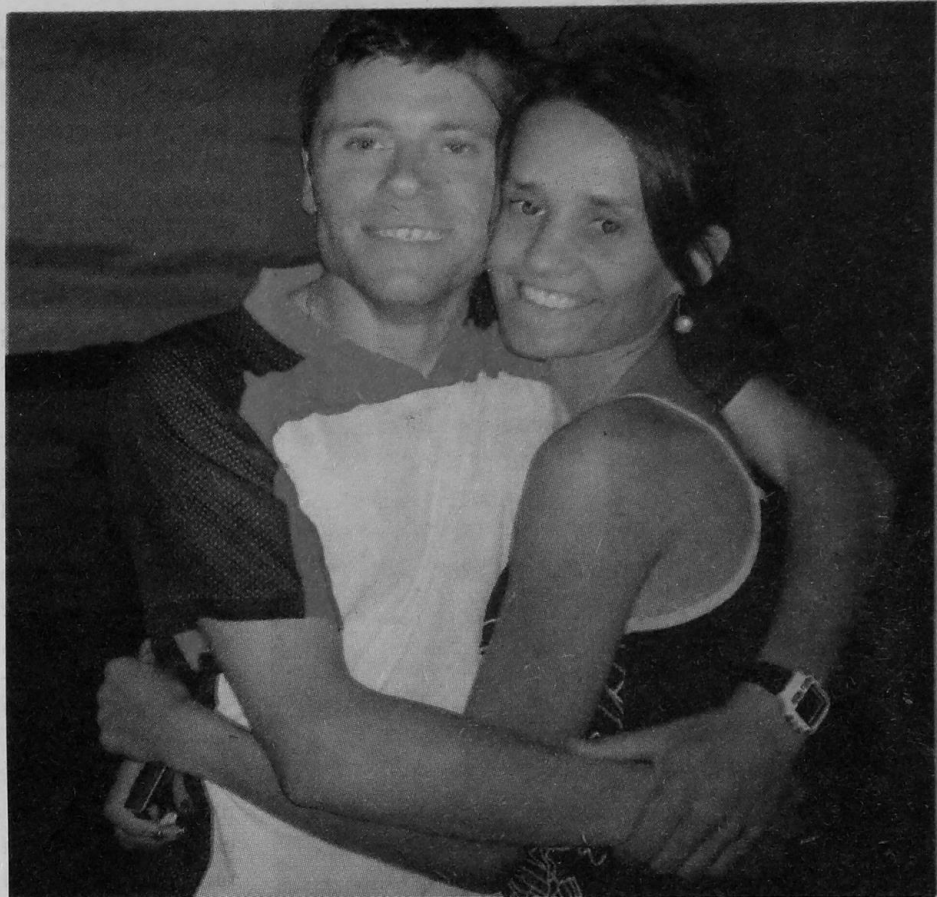
Justyna (21 lat): – Widywałam go na zawodach. Był trenerem moich największych rywali. Mówiłam mu z daleka: „Dzień dobry”.

Andrzej (37 lat): – Zobaczyłem ją po raz pierwszy 10 lat temu na Czwartkach Lekkoatletycznych. Wyglądała jak mała, śniada kometa, bo ciągnęły się za nią długie włosy. Biegła bardzo ładnie, wysoko unosząc kolana.

Po ukończeniu Szkoły Podstawowej nr 7 w Łomży, Justyna Kijek, już jako uczennica „Wety”, zaczęła bie-

weł poprosił o zwolnienie, bo umówił się z dziewczyną. „Tutaj? Z kim?”, zdziwiłem się. „Z Justyną Kijek, ona też tu jest ze swoim klubem”. Poczułem ukłucie w sercu.

Zazdrościł Pawłowi, bo też by tak chciał. Ale trzymał się z daleka. Kolega, to kolega. Miał 35 lat, ona 19. Całe życie szukał „drugiej połowy”. Zaczął myśleć: „Justyna mogłaby nią być, gdyby nie...” Argumentów „przeciw” było wiele: za ładna, za młoda, związana z jego przyjacielem.



nie usłyszę, jak innemu mówisz przed ołtarzem > tak <”.

Justyna: – Ujął mnie tym. Miał charakter. Był wesoły, zabawny. Miał dzikie pomysły. Wysyłał mi kwiaty, a nawet świętego Mikołaja.

Andrzej: – Kupowałem kwiaty w „Marzenie” i prosiłem kolegę z klubu, żeby zanoślił je Justynie jako go-niec z kwiaciarni. Czekałem w sa-

wodników treningami. Dużo rozmawiał, motywował psychicznie, budował wiarę w zwycięstwo. Poszła do niego bez zgody swojego klubu, przez rok nie mogła stratać w zawodach. Ale trenowała z Andrzejem i uzyskiwała coraz lepsze wyniki, zrobiła tzw. minimum na Mistrzostwa Polski na 4 dystansach (nigdy wcześniej żadnego nie miała). Od dwóch

On jest trenerem. Ona była zawodniczką konkurencyjnego klubu. Jako jedyna mogła zagrozić jego biegaczkom. Przed każdymi zawodami motywował je ostro: macie pokonać Justynę Kijek! Aż się w niej zakochał...

gać na 800 m w Łomżyńskim Klubie Sportowym. Andrzej Korytkowski trenował biegaczki i biegaczy w LUKS Prefbet Śniadowo.

– Jako jedyna w Podlaskiem mogła zagrozić moim zawodniczkom. Przed każdymi zawodami, w których biegali razem, mówiłem: „Macie wygrać z Kijek!” – wspomina Andrzej.

Rok przed maturą Justyna na zawodach w Białymstoku poznała chłopaka i zakochała się. Wspomina go z sentymentem: „Grał na gitarze, śpiewał, był miły”. Nie odwzajemnił miłości. Później była z Pawłem, zawodnikiem z LUKS Prefbet, podopiecznym Andrzeja Korytkowskiego i jego serdecznym kolegą.

Andrzej: – Byliśmy na zgrupowaniu w Szklarskiej Porębie, kiedy Pa-

Justyna: – Byłam z Pawłem. Po kilku miesiącach rozstaliśmy się w przyjaźni.

Andrzej: – Zaczęłem mieć nadzieję, wbrew zdrowemu rozsądkowi.

Justyna: – Podeszedł do mnie po treningu, chciał mi wcisnąć buty do biegania. Zachwalał, że są świetne. Powiedziałam, że nie potrzebuję...

Andrzej: – To był pretekst, żeby się do niej zbliżyć. A buty był rzeczywiście świetne. I tanie. Ale z Justyną nie było łatwo. Odtrącała mnie na każdym kroku. Ja byłem cierpliwy, zarzucałem się. Starłem się być jej pomocny. Zawiozłem ją na zawody do Warszawy. Myślała, że to był koleżeński gest, a była to również część mojej strategii. Powiedziałem: „Nie zrezygnuję, dopóki

mochodzie. On mi opowiadał, jak Justyna reagowała. Mikołajem też był kolega. Zaniósł jej prezent.

Justyna: – Narobił mi „wstydu” przed rodziną. Siedzieliśmy przy wigilijnym stole, gdy rozległ się dzwonek: „Tu święty Mikołaj”. Myślałam, że ktoś ze mnie kpi.

Andrzej: – Wysłała mi sms: „Wariat!!!”. Poczułem się zwycięzcą!

Justyna w marcu, przed zdaniem matury, nosiła się z zamiarem zakończenia treningów. Andrzej przekonał ją, że w żadnym wypadku: „Chciałem, by dała mi szansę, bo uważałem, że po prostu źle trenuje”. Postanowiła oddać się w jego trenerskie ręce. Jego metody treningowe były zaprzeczeniem tego, co miała w swoim klubie. Nie katował za-

lat jest zawodniczką LUKS Prefbet. Przestała biegać na 800 m, woli dłuższe dystanse: 1500, 3000, 5000 m.

Powiedzieli sobie „tak” 16 czerwca w kościele w Śniadowie, skąd pochodzi Andrzej. Drużbą był... Paweł!

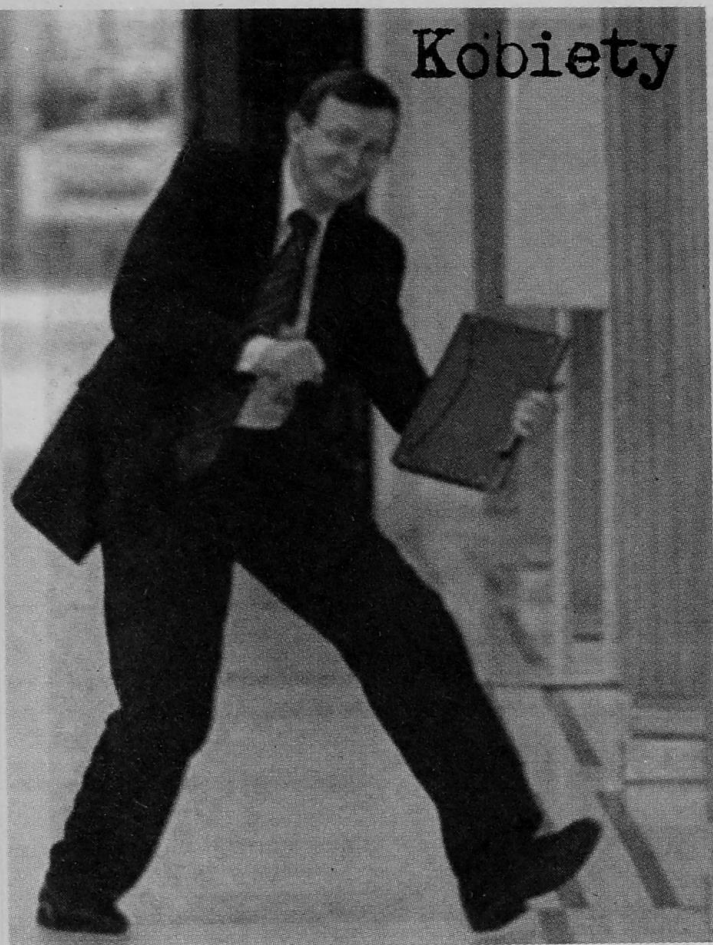
Justyna: – Każdy dzień z nim jest inny, każdy trening to przygoda.

Andrzej: – Jest bardzo uparta. Daje się przekonać tylko stuprocentowymi argumentami. Jeśli takie nie przychodzą mi do głowy, w ogóle nie podejmuję dyskusji, bo wiem, że nie posłucha.

W życiu, jak w sporcie, nie należy się poddawać bez walki, uważa Andrzej. Dopóki nie minie się mety, zawsze jest szansa na wyprzedzenie rywala, który może przewrócić się tuż przed metą...

ANNA DYLEWSKA

Kobiety mojego życia



Przed Barbarą, jak przystało na kawalera w dobrych latach, miłostek nie brakowało

„Ona nie była taką dziewczyną, że od razu na mnie leciała. To mnie denerwowało, czasem smuciło, ale też bardzo mobilizowało. Musiałem ją zdobywać”, wspomina pierwsze miesiące znajomości z Barbarą poseł Tadeusz Cymański.

Był młodym chłopakiem, pracownikiem banku, odwiedzał różne instytucje. Firma wysłała go do Muzeum Zamkowego w Malborku, na jakąś uroczystość, czy wystawę. Zobaczył ją w tłumie: bardzo ładna brunetka o krótkich włosach, szarozielonych, śmiejących się oczach, pogodna. „Zapytałem znajomych, czy wiedzą, jak się nazywa. Powiedzieli, że na imię ma Barbara, padło też nazwisko. I to było tyle, tylko tyle i aż tyle. Nie podszedłem do niej”. Ale ją zapamiętał...

Jakiś czas później miał coś do załatwienia w Malborku. Szukał pewnej pani profesor, poszedł pod wskazany adres, ale pomylił piętra. „Patrzę, a przede mną, na drzwiach, znajome nazwisko. Od razu skojarzyłem, że tu może mieszkać Ona. Pomyślałem sobie: zadzwonię i zapytam „z głupia frant”, czy mieszka tu pani profe-

sor?. A nuż otworzy mi właśnie Ona”. Intuicja go nie myliła, drzwi otworzyła Barbara. Zdziwienie, lekko obustronne zakłopotanie i odpowiedź, że nikt taki tu nie mieszka. „Powiedziałem, że pomyłki nie żałuję, ponieważ miałem okazję Panią zobaczyć. Uśmiechnęła się, wszystko trwało chwilę, ale wtedy postanowiłem, że pod ten adres jeszcze wrócę”. Pretekst wkrótce się znalazł. „Dzień dobry! Czy mogę złożyć Pani życzenia?”, z takim przesłaniem zapukał do Basi w Dzień Ko-

Przed Barbarą, jak przystało na kawalera w dobrych latach, miłostek nie brakowało. „Nie byłem dandysem, ale wierzyłem w siebie – jak sięgam pamięcią widzę siebie jako normalnego młodzieńca, dla którego dziewczęta nigdy nie były obojętne. W podstawówce podobają mi się dziewczyny z war-koczami. W szkole średniej jeszcze bardziej, zwłaszcza jedna. Była ode mnie starsza i bardzo urodziwa. Podkochiwałem się,

ny. Lubili spacerować, a zwłaszcza wspólne śpiewanie (Barbara pięknie śpiewa i gra na gitarze). Czasami do tego wracają, ale takich chwil nie jest zbyt wiele. Praca burmistrza, a obecnie posła jest bardzo absorbująca, cena dla rodziny wysoka. Co najbardziej ceni w żonie? „Jest wyrozumiałą i czułą matką dla naszych pięciorga dzieci. Poświęciła się dla rodziny, co nie jest wcale łatwe i wymaga wielu wyrzeczeń”.

O polityce rozmawiają rzadko. Barbara często go jednak re-

Dandysem nie byłem, ale...

ale brakowało mi odwagi – skończyło się, jak to często bywa w życiu, na mocnej platonicie...”

Historie bywały różne. Na jednej żuławskiej wsi, w czasie randki z pewną dziewczyną, znienacka

zaatakował go osiłek, jak się mógł z miejsca domyślać, chorobliwie zazdrośny. Z potyczki wyszedł cało, wynosząc z niej, na szczęście, tylko... życiowe doświadczenie.

„Z Barbarą mieliśmy podobne doświadczenia z dzieciństwa i wiele wspólnych marzeń. Wychowaliśmy się w podobnych rodzinach i środowiskach. Chcieliśmy mieć liczną

rodzinę, dwóch chłopców i dwie dziewczynki i to osiągnęliśmy. Zburzeniem tej zaplanowanej konstelacji było niespodziane, ale cudowne pojawienie się mojego trzeciego syna, Maćka. Jest dla mnie dzisiaj prawdziwym rodzinnym >okrętem flagowym<”.

W pierwszych latach małżeństwa miał więcej czasu dla rodzi-

cenzuje: „Nie ma w tym pochlebstwa, jej komentarze nadzwyczaj sobie cenię. Trafia do mnie również przez żołądek, przygotowując smaczne potrawy. Najbardziej lubię rozmaite pierogi, a z ciast, szarlotkę. Mieszkamy z dziećmi w M-5 na jednym z malborskich osiedli. Skromnie i bez luksusów. Jest trochę ciasno, ale można wytrzymać”.

MIKOŁAJ TOCKI

Fot. Archiwum, RMF, Adam Chelstowski



Tadeusz Cymański (lat, 52), poseł PiS, zastępca przewodniczącego Klubu Parlamentarnego PiS. Żonaty, pięcioro dzieci. Żona Barbara, wcześniej pracownik Muzeum Zamkowego w Malborku, dzisiaj zajmuje się domem. Córkami: Marta i Magdalena. Synowie: Mateusz, Tomasz, Maciek. Pasja: szachy, muzyka. Niespełnione marzenie: większe mieszkanie lub niewielki dom.

Nie obwodnica przez dolinę Rospudy, lecz budowa trasy Via Baltica przez Łomżę, jest najważniejszym problemem drogowym w Podlaskiem, wynika z ogłoszonego 17 lipca w Brukseli raportu Komisji Petycji Parlamentu Europejskiego.

Wplyw na treść raportu miało spotkanie w połowie czerwca Komisji Petycji w Białymstoku z władzami Łomży i Ostrołęki. Europarlamentarzyści byli bardzo zainteresowani wystąpieniem prezydenta Łomży. Poprosili go o dodatkowe przesłanie do Komisji wszelkich informacji na temat historii projektowania przebiegu trasy.

– Według decyzji rządu z początku lat 90. Via Baltica miała przebiegać obecną drogą wojewódzką nr 677 Ostrów Mazowiecka – Łomża i dalej drogą krajową nr 61 Łomża – Grajewo – Augustów. Od 1992 roku, kiedy premierem był Włodzimierz Cimoszewicz, mieszkający w okolicach Białegostoku, wysiłki rządu i administracji drogowej koncentrowały się na tym, aby znaleźć argumenty za utrzymaniem nowego przebiegu i na rozpoczęciu budowy drogą kra-

czego o dalszym postępie prac planistycznych nad Via Baltiką. Prawdopodobnie na polecenie rządu, eksperci Scott Wilson do dalszych analiz dodali czwarty wariant, przez Białystok. Mimo starań, członkom Komisji Petycji

kary za naruszenie unijnego prawa”.

Zaostrza się konflikt w Augustowie. Przewodniczący Społecznego Komitetu Obrony Obwodnicy Bogdan Dyjuk i działacz Samobrony Andrzej Chmielewski

w przypadku Rospudy – przez Łomżę!). Są za to nakładane kary finansowe. Nie ma możliwości ich uniknięcia, ponieważ są odejmowane od wypłat funduszy strukturalnych dla danego kraju. Dotknęły takie kraje, jak



Tylko przez Łomżę!

jową nr 8 przez Białystok. Brak racjonalnego podejścia do rozwoju sieci drogowej spowodował spiętrzenie komunikacyjnych problemów Łomży i północno – zachodniej części województwa, gdzie tranzytowy ruch tirów jest porównywalny z tym na drodze nr 8, a nawet większy – stwierdza prezydent Jerzy Brzeziński.

Nieracjonalne podejście trwa do dziś. W styczniu 2007 roku firma Scott Wilson podała wstępny wynik oceny wybranych do analizy kilkudziesięciu wariantów trasy. Do drugiego etapu zakwalifikowane zostały tylko trzy warianty, wszystkie przez Łomżę. Żaden nie pokrywa się z rozpoczętym przejściem przez dolinę Rospudy koło Augustowa!

Niestety, od stycznia 2007 roku nie można dowiedzieć się ni-

czego o dalszym postępie prac planistycznych nad Via Baltiką. Prawdopodobnie na polecenie rządu, eksperci Scott Wilson do dalszych analiz dodali czwarty wariant, przez Białystok. Mimo starań, członkom Komisji Petycji

Ogłoszenie raportu zbiegło się z zapowiedzią dyrektora Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Zbigniewa Kotlarka, że 1 sierpnia ruszy, przerywana na okres lęgowy ptaków, budowa obwodnicy Augustowa przez Rospudę. Pod drogę ma być wyciętych 25 000 drzew. Organizacje ekologiczne zapowiadają powtórzenie zimowej akcji obrony drzew. Autor raportu Holender Thijs Berman, nazwał zapowiedź wznowienia prac budowlanych prowokacją. Wiceminister transportu Bogusław Kowalski stwierdził, że „nie ma możliwości wycofania się z decyzji budowy autostrady w tym miejscu, nawet gdyby Polska musiała zapłacić

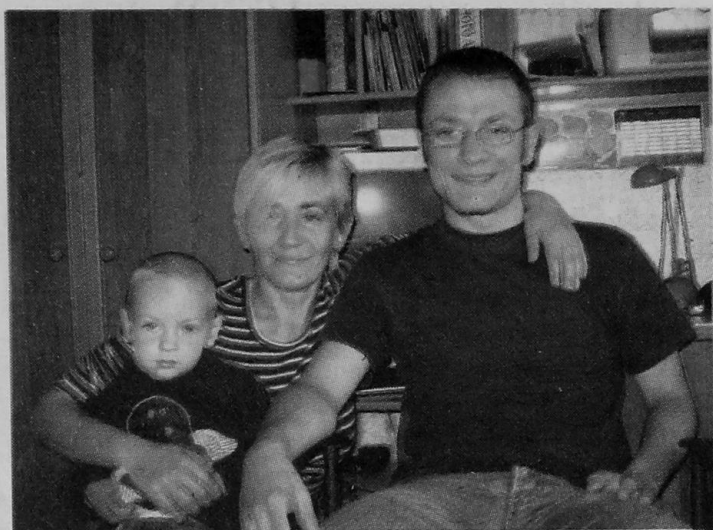
zapowiadają „uniemożliwienie” ekologom wejścia na tereny budowy.

WEuropejskim Trybunałe Sprawiedliwości na rozpatrzenie czeka pozew przeciwko Polsce w sprawie naruszenia prawa przy budowie obwodnicy Augustowa. Rzeczniczka Komisji Europejskiej Barbara Helfferich zapowiedziała, że Komisja zwróci się do Trybunału o wydanie natychmiastowego nakazu wstrzymania budowy, jeśli zostanie wznowiona. „Wniosek jest gotowy i czeka na podpis”, stwierdziła.

Co się stanie, gdy Polska przegra sprawę Rospudy przed unijnym Trybunałem? Prawo europejskie nie dopuszcza realizacji inwestycji bardzo szkodliwych ekologicznie, jeśli istnieją realne alternatywy (a taka jest

Niemcy, Francja, Włochy, Grecja i Portugalia. Włochy ukarano stratą 19 mln euro, plus 200 tys. euro za każdy dzień zwłoki w podporządkowaniu się zaleceniom UE. We Francji kara wyniosła 360 mln euro, plus 360 tys. euro za każdy dzień zwłoki. Niemcy musiały rozebrać fragment autostrady! Polska może być ukarana szczególnie dotkliwie za arogancję, bo przygotowania do budowy obwodnicy były prowadzone wbrew ostrzeżeniom Brukseli. Istnieje groźba wstrzymania unijnych dotacji (funduszy strukturalnych) na inne inwestycje drogowe w naszym kraju, co byłoby katastrofą. W kontekście organizacji Euro 2012, także kompromitacją!

MARIA KACZYŃSKA



Paweł z siostrą i siostrzeńcem Erykiem

Paweł z Francji znów przyjechał do rodzinnego Zambrowa

Spętłone więzi

W dzieciństwie siedem lat spędził w domu dziecka. Dwanaście lat temu Pawła i jego brata Kamila zaadoptowała francuska rodzina i wywiozła z Polski. W ubiegłym roku Paweł przez internet odnalazł w Zambrowie siostrę Barbarę Rębiszewską. Barbara opisywała obraz, który wrył się w jej pamięć: stała przy furtce zambrowskiego domu dziecka, kiedy obcy ludzie wychodzili z jej braćmi. Wtedy widziała ich ostatni raz. (Pisaliśmy o tym,

że nowi rodzice Kamila i Pawła nie byli zadowoleni z rocznego wyjazdu Pawła do Zambrowa. Ale pogodzili się z decyzją syna. Dzwonią do niego.

– Rodzice odprowadzali mnie i mama płakała. Ale nie przyjechałem tu na zawsze. Wróć do Francji. Tam jest lepiej – mówi Paweł.

Wynajmuje w Zambrowie mieszkanie, pomaga siostrze, jeszcze nie ma w Polsce dziewczyny. (m)

„Kontakty”, nr 24/2006 i 40/2006).

W ubiegłym roku Paweł przyjechał na miesiąc. Pobyt przedłużył o dwa miesiące. I wrócił do Francji.

– Teraz przyjechał na rok – cieszy się Barbara Rębiszewska – Szuka pracy, ale nie może znaleźć nic odpowiedniego. Na razie pomaga mi w pracy.

Barbara była bezrobotna. Zarejestrowała prowadzenie działalności gospodarczej. Paweł kupił samochód. Teraz jeżdżą razem po bazarach i handlują odzieżą, obuwiem, torebkami.

Kamil, drugi brat Barbary, od momentu wyjścia z domu dziecka i adopcji nie był jeszcze w Zambrowie. We Francji skończył szkołę i pracuje. Barbara zdradza,

Zdażyć z wymianą

Około 3200 wniosków o wydanie nowego dowodu osobistego złożyli w tym roku mieszkańcy w Wydziale Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta Zambrów.



Inspektor Elżbieta Wojsz w czwartek przyniosła z policji 49 dowodów osobistych

Jak poinformował naczelnik Wydziału Zbigniew Jach, wymienionych zostało już ponad 12 tysięcy dowodów, a na wymianę czekała jeszcze około 5 tysięcy. Dwóch pracowników Wydziału i stażysta przyjmują dziennie około 80 wniosków. Nie ma korków i kolejek. Choć sezon urlopowy, nikt z Wydziału nie korzysta z urlopu. A jeśli przy wymianie zrobi się tłoczno, naczelnik wydłuży (do godz. 18.00) czas pracy Wydziału.

Dwa razy w tygodniu (wtorek i czwartek) pracownik Wydziału odbiera gotowe dowody z Komendy Powiatowej Policji. W ubiegły wtorek przyszło 250 sztuk, w czwartek 49.

Od kwietnia na wszystkich tablicach informacyjnych Urzędu Miasta, także w blokach obu spółdzielni mieszkaniowych i komunalnych, wiszą informacje o konieczności wymiany dowodów. O obowiązku przypominają proboszczowie zambrowskich parafii. Starsi i niepełnosprawni mieszkańcy nie muszą fatygować się do Urzędu, po telefonicznym zgłoszeniu urzędnik odwiedzi ich w mieszkaniu i pomoże załatwić wszystkie formalności.

Podziękowanie za serce

„Z okazji 10. rocznicy powodzi w Kłodzku, pragnę w imieniu mieszkańców Miasta serdecznie podziękować za okazaną pomoc oraz wsparcie w tamtych trudnych dla wszystkich chwilach (...). Świadomość solidarności pozwoliła nam przetrwać to tragiczne wydarzenie i w szybkim tempie przystąpić do odbudowy Miasta”. Takie podziękowanie do burmistrza Zambrowa przystąpił burmistrz Kłodzka Bogusław Szpytma i przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Urbanowski.

Dofinansowany drogowskaz

Projekt starostwa zambrowskiego „Dobre wykształcenie – drogowskazem do lepszej przyszłości”, złożony w ramach rządowego programu wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży, został przyjęty. Starostwo ma 240 tys. zł (200 tys. rządowych i 40 tys. własnych) na dodatkowe zajęcia wyrównawcze, rozwijające zainteresowania i zdolności uczniów oraz przygotowujące maturzystów do egzaminu dojrzałości. Programem powiatu objęte zostaną w Zambrowie Zespół Szkół Ogólnokształcących, Zespół Szkół Nr 1 i Zespół Szkół Agropredsiębiorczości oraz Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Długoborzu.

Remont szkoły

Pół miliona złotych będzie kosztował remont sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 5 w Zambrowie. To jedyne szkolne remonty, prowadzone w wakacje przez miasto. Wcześniej, jak poinformował zastępca burmistrza Bogdan Kamiński, została wyremontowana SP nr 3, SP nr 5 i w części SP 4 (budynek z lat 60.). Budynek dydaktyczny z lat 80. zostanie wyremontowany w następnych latach.

Rocznica objawienia

W kaplicy w Ostroźnem (gm. Szumowo) w poniedziałek, 30 lipca (godz. 11.00), w 23 rocznicę objawienia Pana Jezusa siostrze Czesławie Polak, odbędzie się nabożeństwo.

Nowa oczyszczalnia

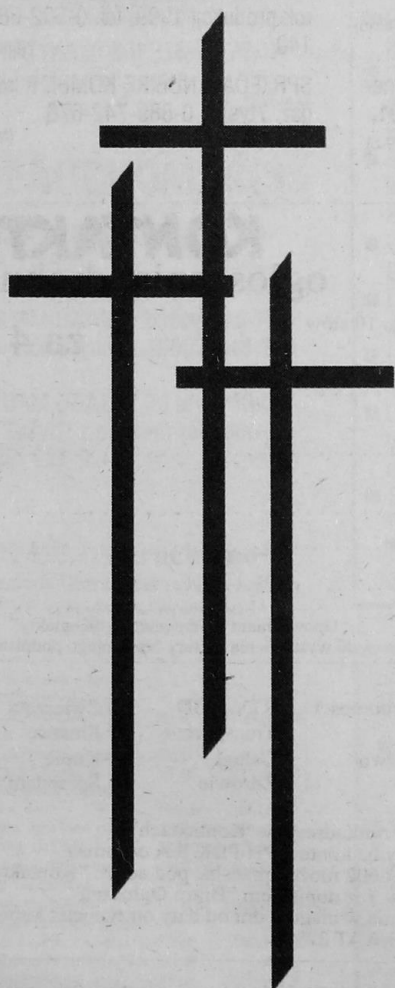
Aż 4,5 mln zł będzie kosztowała budowa nowoczesnej oczyszczalni ścieków w Zakładzie Karnym w Czerwonym Borze. „Inwestycję finansuje Centralny Zarząd Służby Więziennej, mamy pieniądze, budowę rozpoczynamy w najbliższych dniach”, poinformował dyrektor ZK Piotr Kondraciuk.

*Serdeczne podziękowania
Pani Hannie Dackiewicz
Ordynatorowi Oddziału OIOM
Szpitala Wojewódzkiego w Łomży,
lekarzom, pielęgniarcom
i wszystkim pracownikom tego Oddziału
za troskliwą opiekę nad naszą Mamą*

Ś.P. Czesławą Mróz

*składa
wdzięczna Rodzina*

F-1983



Pozostajemy wdzięczni wszystkim,
którzy byli z nami w czasie choroby
naszej Mamy

Ś.P.

Czesławą Mróz

i wszystkim, którzy odprowadzili Ją na
miejsce wiecznego spoczynku

Rodzina

F-1983

BUDOWNICTWO

GLAZURA, PŁYTKI mrozooodporne KO-RZILIUS „CERAM”, Wyszyńskiego 4 (przy Biedronce), (086) 218-01-81 (fak. 1547-o-i)

BRAMY SEGMENTOWE, garażowe i przemysłowe, automatyka, 0-604-248-985, (029) 767-10-05 (fak. 1597-o-i)

„GLAZURA KRÓLEWSKA” oferta: glazury 11,99 zł, terakoty 17,90 zł, gresy 15,99 zł, – polerowane 28 zł, płytki zewnętrzne niemieckie „Korzi-lius”, panele podłogowe od 14,99 zł. Końcówki towarów 8 zł. Szklane kabiny i ceramika sanitarna najtańsze w regionie. Dowóz, do-radzstwo, raty. Posiadamy płytki z wszystkich polskich fabryk i zagra-niczne, Łomża, Piłsudskiego 40 (zaraz za torami), Legionów 52, (086) 473-77-91 (fak. 1697-o)

FINANSE

POŻYCZKI! SZYBKO spłacisz nic nie płacisz! 0-801-080-500 (fak. 1845-o)

KREDYTY REFINANSOWE na spłatę innych!!! Bez obciążania hipoteki! Również korzystne kredyty miesz-kaniove i gotówkowe. Tanio! Sprawdź! Tel. (086) 216-89-25 lub 0-609-137-678 (fak. 1846-o)

GOTÓWKA DLA KAŻDEGO – bez poręczycieli, na uczciwych zasa-dach, (086) 215-05-13 (fak. 1872-o)

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie) dostępna na wszystkie rodzaje kredytów!

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+) Tel. 086 216-69-61 www.unimediator.pl

POŻYCZKI GOTÓWKOWE, 0-502-058-633 (fak. 1920-o-i)

IMPREZY

Zespół muzyczny „ANEX”, ciekawe efekty świetlne, 0-503-47-67-98 (fak. 1634-oo-i)

KUPIĘ

KUPIĘ LAS, wykonam przecinki, 0-504-249-519 (fak. 1999-o-i)

KUPIĘ ŻYTO, (086) 217-83-74, 0-501-417-856 (fak. 2004-o)

LOKALE

DO WYDZIERŻAWIENIA magazyn 400 m2 i pomieszczenia na sklep 120 m2, ul. Piłsudskiego 48c, tel. 0-503-044-277 (fak. 1811-o)

SPRZEDAM HAŁĘ 700 m2 pod pro-dukcję, hurtownię, Zambrów, tel. 0-509-84-77-87 (fak. 1213-o)

SALA WESELNA do wynajęcia na 100 – 370 osób, Czerwony Bór, 0-513-090-742 (fak. 1213-oo)

SPRZEDAM M-4, 60 m2, 0-503-135-688 (fak. 1758-o-i)

NOWO OTWARTA sala bankietowa do 400 osób. Klimatyzacja, pełna obsługa. Wesela, przyjęcia, imprezy okolicznościowe. Gospodarstwo Agroturystyczne, pokoje do wynają-cia, 0-604-122-765 (fak. 1791-o)

WYNAJMĘ LOKAL 100 m2, al. Legio-nów 141, 0-606-35-65-59 (fak. 1857-o)

ODSTĄPIĘ SKLEP, Dworna 29 (fak. 1881-oo-i)

POKÓJ z kuchnią – oficyna, Łomża, 0-511-89-43-87 (fak. 1963-i)

DOM na wsi zamienię na M-5 w Łom-ży (os. Południe), (086) 219-47-74 (fak. 1963-i)

SPRZEDAM M-3, 0-509-821-641 (1974-i)

LOKAL DO WYNAJĘCIA 30m2, biuro – usługi, 0-501-471-552 (fak. 1976-i)

SPRZEDAM M-4, 61m2, wyremonto-wane, 0-697-618-195 (fak. 1981-i)

STANCJA, 0-606-277-193 (fak. 1984-i)

POKÓJ, (086) 218-50-70 (fak. 1985)

LOKAL DO WYNAJĘCIA, (086) 218-17-81 (fak. 1986)

DWUPOKOJOWE 36m2, I piętro – sprzedam, Łomża, 0-886-07-35-94, 0-886-52-35-95 (fak. 1991-i)

SPRZEDAM MIESZKANIE 36m2, 0-886-098-740 (fak. 1994-i)

STANCJA 50m2 dla 4 dziewczyn (bli-sko dworca) oddzielne wejście, 0-504-297-450, 0-510-197-598 (fak. 1996-i)

DO WYNAJĘCIA dwa pokoje z kuchnią, (086) 216-59-18 (fak. 1997-i)

SPRZEDAM DOM w Piątnicy, partero-wy z wykorzystanym poddaszem przy ul. Zielonej, róg Łąkowej, (086) 219-10-69, 0-602-49-10-69 (fak. 2006-o-i)

MEDYCYN

USG – Dr n. med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Badania naczyniowe DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW (fak. 1755-o)

LECZENIE BEZWIERTŁOWE dzieci – Ozon, Znieczulenia Bezigłowe, Magne-toterapia, „Duo-dent” Hipokratasa 31, tel. (086) 218-55-76 (fak. 1719-o)

SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA lekar-ska, Anna Bielawska – Kazało pediatra, kardiolog, 0-604-449-289 (fak. 1832-o-i)

MOTORYZACJA

JEEP OPEL Monterey 3,1D, 4 x 4, 1994 r., solidny, zadbane, zamiana na Volkswagena Transportera, 0-509-401-999 (fak. 1926-oo-i)

FORD SCORPIO, uszkodzony przedni zderzak i lampa (1995r), 0-501-722-128 (fak. 1948)

FIAT DUCATO (1990r), uszkodzony sil-nik, karoseria w stanie dobrym, (086) 2172-163 (fak. 1949)

VW PASSAT, silnik 1.6 (2000r), rok w kraju, szary metalik, stan idealny, pilnie sprzedam, 0-886-280-532 (fak. 1965-i)

BMW 320i (1997r), pełna opcja, gaz, 0-668-37-47-14 (fak. 1966-i)

PASSAT KOMBI (1990r) 2.0 benzyna, c. zamek ABS, białe tablice, 0-503-532-656 (fak. 1969)

FIATA 126p, I rejestracja 1997 i I wła-ściciel, 0-691-804-833 (fak. 1971)

SPRZEDAM BECZKOWÓZ 6 tys. l i 4 tys. l, tel. 0-507-25-97-49 (fak. 1977)

OPEL FRONTERA 1997r., sprzedam, tel. 0-506-110-859 (fak. sms)

SPRZEDAM MERCEDESA Vito 108 cdi, rok produkcji 1999, tel. 0-502-688-140 (fak. sms)

SPRZEDAM NUBIRĘ KOMBI, 9 lat, 1,6 gaz, 7tys zł, 0-889-742-676 (fak. sms)

KUPON

KONTAKTY ogłoszenia drobne

Wpisz drukowanymi literami do 10 słów (koszt jednej emisji - 4,00 zł):

za 4 zł

Nazwisko i imię zlecającego ogłoszenie

Adres, kod pocztowy

Ilość publikacji

☐ X 4 zł

Upoważniam Wydawnictwo „Kontakty” do wystawienia faktury bez mojego podpisu

Zakreśl wybraną rubrykę

- ☐ Budownictwo
- ☐ Lokale
- ☐ Motoryzacja
- ☐ Nauka

- ☐ Nieruchomości
- ☐ Praca
- ☐ Rolnictwo
- ☐ Różne

- ☐ RTV-AGD
- ☐ Transport
- ☐ Usługi
- ☐ Zdrowie

- ☐ Zwierzęta
- ☐ Finanse
- ☐ Kupię
- ☐ Sprzedam

Regulamin:

1. Kupony przyjmują biura ogłoszeń (adresy w „Kontaktach”).
2. Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto:BPH PBK S.A o/Łomża 81 1060 0076 0000 4013 4000 0602 można przesłać pod adres: „Kontakty”, 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7 z dopiskiem „Biuro Ogłoszeń”.
3. Publikacja pierwszego ogłoszenia w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
4. W cenę wliczony został podatek VAT 22%.

Informacja o ochronie danych osobowych

Wydawnictwo „Kontakty” sp. z o.o. w Łomży, al. Legionów 7 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez wydawcę wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i wystawienia faktury VAT oraz sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo wglądu i poprawiania danych.



Wyrazy głębokiego współczucia
Wandzi, Tadeuszowi i Marcie
Wąlkuskim
z powodu śmierci
Mamy, Teściowej, Babci
Czesławy Mróz
składają
Elżbieta i Kazimierz Gawrońscy
z rodziną

SKUTER PEUGEOT, stan bardzo dobry, vmax 90kmh, 0-508-351-711 (fak. sms)

SKUTER PEUGEOT, stan bardzo dobry, vmax 90kmh, numer kontaktowy: 0-508-351-711 (fak. sms)

SPRZEDAM PEUGEOT Boxer, 2.0 HDI, 2003 rok, niski, krótki blaszak, stan bardzo dobry. sprowadzony. cena 32000 zł, 0508-733-922 (fak. sms)

SPRZEDAM FIAT CC-700, (1995r.), 95tys. km, 1 właściciel, garażowany. 0-667-354-860. (fak. sms)

SPRZEDAM AUDI 80 B4, 1992r., stan db, cena 9500 – do negocjacji 0-502-989-662 (fak. sms)

SPRZEDAM MERCEDES Vito 108 cdi, rok produkcji 1999, tel. 0-502-688-140 (fak. sms)

SPRZEDAM SAMOCHÓD -Polonez. Pierwszy właściciel, 1987 rok produkcji, 52 tys. przebiegu. Tel. (086) 2784290 (fak. sms)

SPRZEDAM OPEL Zafira 2004r., 2.0 dti, książka serwisowa, czarny metalik, alufelgi, klima, tel. 0-606-445-319 (fak. sms)

SPRZEDAM VW Touran, 2004r., 2.0 tdi, książka serwisowa, niebieski, elektryka, klima, tel. 0-606-445-319 (fak. sms)

FORD FOCUS (2000r), 3-drzwiowy, 0-507-164-595 (fak. 2002)

NAUKA

MATEMATYKA, (086) 218-77-79, 0-603-847-463 (fak. 1686-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

„ARKADIA” – NIERUCHOMOŚCI, 0-603-84-74-63 (fak. 1754-o-i)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną 17,5 arów w Konarzycach, 0-602-248-319 (fak. 1851-o-i)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ 30 ary w Kupiskach Starych z prawem zabudowy, tel. (086) 217-92-19 (fak. 1989-i)

NOLUS Nieruchomości

Kancelaria Obrotu Nieruchomościami
15-077 Białystok ul. Warszawska 44
tel. 506-209-109

Sprzedaż mieszkań:

Biał. ul. Broniewskiego, I p.	42 m ²	152t/m ²
Łomża, ul. Rycerska, IV p.	49 m ²	200 000 zł
Łomża, ul. 3 Maja, III p.	50 m ²	180 000 zł
Łomża, ul. Przykoszarowa, I p.	56 m ²	250 000 zł
Zambrów, ul. Bema, IV p.	56 m ²	225 000 zł

Sprzedaż domu i działek:

Zambrów, dom	130 m ²	300 000 zł
Szumowo, dom (nowy)	150 m ²	360 000 zł
Nowogród, siedlisko + dom	40000 m ²	350 000 zł
Nowogród, działka + las	3000 m ²	165 000 zł
gm. Piątnica, siedlisko + dom	2400 m ²	350 000 zł
Stara Łomża, działka	2500 m	165 000 zł

Wynajem i sprzedaż lokalu

sprzedaż, Łomża, Ks. Anny	80 m ²	280 000 zł
wynajem, Łomża, Al. Legion.	60 m ²	1 900 zł
wynajem, Łomża, 3 Maja	65 m ²	1 900 zł
wynajem, Łomża, 3 Maja	50 m ²	1 900 zł

nolus.nieruchomosci@yahoo.com

„MERITUM” – NIERUCHOMOŚCI,
Łomża, Al. Legionów 7,
poniedziałek – piątek 9.00 – 16.00,
(086) 218-93-98, 0-604-07-26-94,
www.nieruchomosci.hi.pl

■ MIESZKANIE – ul. W. Polskiego, IV piętro, pow. 42,90 m², 159.000 zł, MER – 222

■ MIESZKANIE – ul. Rządowa, I piętro, pow. 47,5 m², 150.000 zł, MER – 216

■ MIESZKANIE – oś. Południe, IV piętro, pow. 48,5 m², 180.000 zł, MER – 223

■ MIESZKANIE – centrum, II piętro, pow. 49,2 m², 180.000 zł, MER-150

■ MIESZKANIE – centrum, parter, pow. 53,9 m², 208.000 zł, MER – 224

■ MIESZKANIE- oś. Południe, IV piętro, pow. 60,8 m², 210.000 zł, MER-226

■ MIESZKANIE- Al. Legionów, III piętro, pow. 63,98 m², 240.000 zł, MER-229

■ MIESZKANIE – ul. Prusa, III piętro, pow. 73,8 m², 245.000 zł, MER – 218

■ DOM – ul. Nowogrodzka, pow. 255/1.762m², budynek 200 m², 530.000 zł, MER – 212

■ DOM NA PENSJONAT – Wizna, pow. 280 /1,58 ha, 650.000 zł, MER- 225

■ SIEDLIKO- gm. Piątnica, pow. 1,23 ha, 150.000zł, MER -204

■ DZIAŁKA BUDOWLANA. – Zosin, pow. 2.500m², 110.000 zł, MER – 190

■ DZIAŁKA – Gielczyn, pow. 2.719 m², 135.000 zł, MER – 214

■ OBIEKT KOMERCYJNY- Nowogród, pow. 1.650/ 7.583 m², 980.000 zł, MER- 227

■ OBIEKT KOMERCYJNY- gm. Rutki, pow. 620/ 3.700m², 85.000 zł, MER – 172

■ LOKAL HANDLOWY – centrum 98,8 m², 55zł/m², MER – 145

■ LOKAL HANDLOWY- centrum, 400 m², 50 zł/m², MER-219

■ LOKAL HANDLOWY- starówka, 105 m², 76 zł/m², MER- 228

■ LOKALE BIUROWE- centrum, różne powierzchnie, odrestaurowana kamienica z windą, 28/m², MER – 148

■ STYLOWY LOKAL NA RESTAURACJĘ – centrum, odrestaurowana kamienica, pow. ok. 300 m², 35 zł/ m², MER-220 (fak. 1184-o)

TYTAN – NIERUCHOMOŚCI,
Polowa 45, 18 – 400 Łomża,
tel.(086) 216-62-26,
kom. 0-604-05-10-82,
www.lomza.nieruchomosci.pl

O ferta mieszkań:

■ Oś. Jantar – pow. 23,18m², wykończone, VIII piętro – 100.000zł

■ Kazańska – pow. 36m², 2 pokoje, nowe budownictwo, II piętro – 143.360 zł

■ ul. Moniuszki – pow. 60,78m², I piętro 3 pokoje, do zamieszkania – 219.000zł

■ Centrum – pow. 48m², 2 pokoje, II piętro, do zamieszkania – 180.000zł

■ Niemcewicz – pow. 60,78m², 3 pokoje, V piętro z windą, wykończone – 230.000zł

■ ul. Słowackiego – pow. 60,78m², 3 pokoje, przedogródek, do zamieszkania 219.000zł

■ ul. Moniuszki – pow. 67m², VIII piętro, wykończone – 205.000zł

(fak.1732-i)

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry E.A. CHOROŚCZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA ZAKRESU
- FAKCJOZOMIA, ODPILENIA FAKCJOZOMIE
- ESPERANTO
- KROPOWNIKI REZERWACJE SYSTEMU
- NERWICZ
- PSYCHOLOGIA

BIAŁYSTOK, POLSKA 16-18. J

tel. 12 83 11 3

czwarto 11 11 11

DYSKREKCYJA

f-1824

Firma
PTM Sp. z o.o.



poszukuje kierowców
w transporcie
międzynarodowym
z doświadczeniem
i na przyuczenie.

tel. 603 102 400

f-1836

SPRZEDAM DOM wolnostojący w Łomży, działka 640m², (086) 216-21-97, 0-506-397-219 (fak. 1992-i)

ODDAM

ODDAM małe kotki. Łomża. Tel. (086) 216-23-11 (bezp.)

PRACA

ZWROT PODATKU z zagranicy, tel. 0-600-352-905 (fak. 1700-o)

KIEROWCĘ C + E, kraj, 0-602-224-343 (fak. 1841-o-i)

RESTAURACJA ZATRUDNI kucharki, 0-501-683-073 (fak. 1929-o-i)

Mgr ekonomii – podejmę pracę jako pomoc księgowej, nawet bez wyna-grodzenia, 0-693-15-40-66 (fak. 1968-o-i)

POSZUKUJEMY Przedstawiciela Handlo-wego – branża opakowania (wykształ-cenie średnie, prawo jazdy). Oferty tylko pisemne: „PAKOSS”, ul. Nowogrodzka 58, 18-400 Łomża (fak. 1976-i)

Firma budowlana
zatrudni cieśli,
zbrojarzy, pracowników
ogólnobudowlanych.
Praca na budowach w
Polsce, Niemczech,
Luksemburgu.
Kontakt tel. 022 654-39-15
e-mail: waw@alpine.pl

f-1873

„INSTALATOR-GRUPA SBS” ZATRUDNI HANDLOWCA.

Wymagania: wykształcenie min. średnie, znajomość branży sa-nitarnej, umiejętność pracy w zespole.
Oferty przyjmuje Dyrektor ds. handlu i marketingu Joanna Ko-sińska-Pyko, tel. (86) 216-74-47
„Instalator – Grupa SBS” sp.z o.o.
ul. Zjazd 2 18-400 Łomża

f-1961

„INSTALATOR Spółka Jawna zatrudni Kierownika Salonu Sprzedaży artykułów sanitarnych

Wymagania: wykształcenie min. średnie, staż pracy na stanowisku kie-rowniczym min. 5 lat, znajomość obsługi komputera, prawo jazdy kat. B, mile widziana znajomość branży sanitarnej.
Oferty prosimy składać na adres: e-mail marketing@nowik.pl lub pocztą INSTALATOR S. J. W. J. i M. G. Nowik ul. Zjazd 2 18-400 Łomża tel. 608-316-245”.

30/01

EDEN

Szkołka Krzewów Ozdobnych

- drzewa,
- krzewy iglaste i liściaste w szerokim asortymencie produkowane w gruncie i pojemnikach,
- duży materiał iglasty z gruntu.

Wola Zambrowska 74a,
18-301 Zambrów
tel. (086)475-08-33,
0-606-304-304

z kuponem
10%
zniżki

f-1677

OGŁOSZENIA

ZATRUDNIĘ MECHANIKÓW samochodowych, motocyklowych, sprzętu wodnego, do kładow, tokarzy, spawaczy, 0-885-800-601 (fak. 1980-o)

BRYGADĘ TYNKARZY gipsowych zatrudnię, cena 10 zł/m², 0-606-522-234 (fak. 1988)

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ kat. C, E, 0-602-776-714 (fak. -i)

ROLNICTWO

BELARKĘ „SPIMA” + owijkę – 4 lata, stan b. dobry, (086) 217-63-25, 0-502-712-884 (fak. 1998)

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086) 279-15-65 (fak. 111-o)

SPRZEDAM KWOTĘ mleczną 20000 kg, (086) 2774-825 po 20.00 (fak. 1528-o)

SPRZEDAM GOSPODARSTWO rolne 18,70 ha z budynkami, Wykowo, gm. Kolno, 0-609-09-04-62, (087) 423-37-65 (fak. 1827-o-i)

SPRZEDAM PRASĘ kostkującą, stan b. dobry, (086) 474-32-14 (fak. 1945)

SPRZEDAM KONICZYNĘ czerwoną, 4 ha, (086) 271-96-36 (fak. 1973)

KOMBAJN FAHR 900, sprowadzony z Niemiec, tel. 0-506-332-704 (fak. 1993)

SPRZEDAM krowę po wycieleniu, (086) 472-17-18 (fak. 2005)

RÓŻNE

WYPOŻYCZAM ZASTAWĘ stołową i obrusy, (086) 271-25-36 (fak. 1151-o)

Nowa HURTOWNIA ODZIEŻY UŻYWANEJ, Łomża, ul. Piłsudskiego 48C, tel. 0-503-003-948 (fak. 1951)

HUSQVARNA – pilarki, kosiarki, wykaszarki, nożyce do żywopłotu spalinowe, elektryczne. Agregaty prądowe, agregaty „GESAN”, elektronarzędzia BOSCH, myjki ciśnieniowe KÄRCHER, Łomża, Nowogrodzka 60, (086) 216-69-10 (fak. 1978-o)

RTV – AGD

CYFRA +, POLSAT, Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38 (fak. 3654-o)

SPRZEDAM

SPRZEDAM PASIEKĘ, sprzęt pszczelarski z wyposażeniem, (086) 4731-385 (fak. 1947-i)

SPRZEDAM KOSIARKĘ dyskową KRO-NE, 3500 zł, 0-512-915-943 (fak. 1995)

PIŁĘ MOTOROWĄ Stihl 066, 0-512-915-943 (fak. 2003-i)

TRANSPORT

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Belgia. DVD. (085) 73-94-179, 0-606-37-99-66 (fak. 1975-o-i)

HAMBURG – BREMEN, niedziela, (086) 219-10-65 (fak. 1136-oo)

BUSEM 9-osobowym, klimatyzacja oraz dostawczy, (086) 218-30-88, 0-608-57-65-44 (fak. 1713-oo-i)

HANOVER – NIEDZIELA, (086) 47-303-18, 0177-64-49-213 (fak. 1804-o-i)

TURYSTYKA

USA; doradztwo amerykańskie (wizy, biznes, spadki, renty, emerytury); www.USAINfo.pl; (085) 741-70-74 (fak. 1795-o)

USŁUGI

USŁUGI PODNOŚNIKIEM kosowym do 18 m, minikoparką, dźwigiem, 0-602-75-69-43 (fak. 1812-o)

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, 0-668-141-137 (fak. 1463-o-i)

SIATKI OGRODZENIOWE, bramy, furtki, przesła, słupki, akcesoria, ul. Nowogrodzka 236, (086) 216-22-27, 0-608-332-905 (fak. 1682-o)

USŁUGI KOPARKO-ładowarką, wykopy, rozbiórki, usuwanie karp. Transport ciężarowy, 0-603-069-355 (fak. 1788-oo)

CYKLINOWANIE, POLEROWANIE, układanie podłóg, paneli, drobne remonty, 0-603-342-397 (fak. 1835-o)

USŁUGI KOPARKAMI, wykopy, wyrywanie karcz, itp., 0-602-520-783, (086) 216-35-79 (fak. 1890-o)

TAPICER, 0-608-742-950 (fak. 1923-o)

USŁUGI REMONTOWE – wykończeniowe mieszkań, 0-502-858-176, (086) 473-59-57 (fak. 1933-o-i)

WYKOŃCZENIOWE – glazura, terakota, 0-513-231-024 (fak. 1937-oo-i)

ROBOTY DEKARSKO-blacharskie, 0-509-868-593 (fak. 1946-o)



Centrum Elektryczne ASAJ poszukuje kandydatów na stanowisko sprzedawca-doradca techniczny. Gwarantujemy pracę w młodym i ambitnym zespole oraz atrakcyjne zarobki. CV i list motywacyjny prosimy przesyłać na adres: lomza@asaj.com.pl lub osobiście w siedzibie firmy Al. Legionów 60a.

www.asaj.pl

OGRODZENIA KLINKIEROWE, 0-694-129-845 (fak. 1967)

OCIEPLENIA BUDYNKÓW, tynki akrylowe, żywica, 0-511-293-865 (1979-i)

GLAZURA, TERAKOTA, szpachlowanie, malowanie i wszelkie prace murarskie, 0-510-879-683 (fak. 1972)

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, 0-515-414-596 (fak. 1987-i)

POSADZKI BETONOWE, tynki gipsowe oraz cementowo-wapienne wykonujemy agregatami, 0-606-901-862, 0-606-901-868 (fak. 2001-o-i)

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM KUCYKI, (086) 217-52-00, 0-604-445-247 (fak. 1756-o-i)

OWCZARKI NIEMIECKIE, (086) 215-75-13 (fak. 1982-i)

CENY

**FABRYCZNE!!!
NOWE TRAKTORY
MTZ 4x4
WSZYSTKIE TYPY**

Ciechanów
Tel. (023) 673-64-70
Tel/fax (023) 672-21-66
Kom. 0-602-35-47-12



Autoryzowany
diler marki Fiat i Hyundai
firma Oscar Sp. z o.o.
poszukuje
kandydatów na stanowisko:

Diagnosta

Miejsce pracy: Łomża

Wymagania:

- konieczne: uprawnienia
- dyspozycyjność
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku

Oferty pracy prosimy składać pisemnie do:

Oscar Sp. z o.o.
Łomża, ul. Wojska Polskiego 133
Biuro Obsługi Klienta
Serwis mechaniczny.

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

LOKALE

MIESZKANIE, 0-501-381-393 (fak. 2007)

WYNAJMĘ POKÓJ mężczyźnie, (086) 216-26-08 (fak. 2008)

DO WYNAJĘCIA lokal (usługowo-biurowy) I i II piętro, po 60m², centrum, parking, 0-600-588-666 (fak. 2009-o-i)

WYNAJMĘ LOKAL biurowo-usługowy przy Al. Legionów (naprzeciw Statoi), parter – 20m², I piętro – 70m², 0-600-588-666 (fak. 2009-o-i)

DO WYNAJĘCIA umeblowane dwupokojowe, 0-509-821-626 (fak. 2015)

MOTORYZACJA

SPRZEDAM AUDI 2.5 TDI (1998r) Tel. 500-811-806 (fak. sms)

OPEL VECTRA GT 2.0 + gaz (1992/97), 0-606-228-257 (fak. 2010)

SPRZEDAM C 385, stan idealny, tel. 0-516-549-830

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ 3000m², rekreacyjną w Jurkach, blisko rzeki Pisy, 0-600-588-666 (fak. 2009-o-i)

SPRZEDAM SIEDLIŚKO ok. 0,5 ha (dom + budynki gospodarcze). Możliwość działalności gospodarczej. Jakaś Dworna, tel. kontaktowy (086) 217-08-19 (fak. 2001-o-i)

SPRZEDAM

SPRZEDAM PUSTAK biały, 0-668-299-221 (fak. 2014-i)

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

Będziesz pracować na budowie, przy rozbiórkach albo przy usuwaniu azbestu?

Jeśli ulegniesz WYPADKOWI, możemy w Twoim imieniu wnieść sprawę sądową i będziesz miał szansę dołączyć do doborowego grona naszych klientów:

64 KLIENTÓW
— ODSZKODOWANIE
PONAD MILION
DOLARÓW

165 KLIENTÓW — ODSZKODOWANIE
PONAD PÓŁ MILIONA
DOLARÓW*

• KIM JESTEŚMY?

Renomowaną amerykańską kancelarią adwokacką w centrum Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek przy pracy.

• W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium dostaniemy tylko wtedy, gdy wygramy Twoją sprawę. Wysokość honorarium jest określona przepisami. Wynosi ona 1/3 odszkodowania i z niego jest pobierana.

Nie musisz mieć zielonej karty, by wygrać sprawę

Dzwoń po bezpłatną konsultację:

(00)1-212-685-2023

475 Park Avenue South, 28th Fl., New York, NY 10016, USA



SAMUEL J. LURIE
Amerykańska firma adwokacka

* Wygrane z przeszłości nie gwarantują takich samych wyników w przyszłych sprawach

KOLBIS

SUPER CENY !!!

DACHY

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 165

tel/fax (0...86) 216-58-56

07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 45

tel/fax (0...29) 760 84 48

- Pokrycia dachowe:
Blacha dachówkowa,
Blacha trapezowa
- Drzwi antywłamaniowe
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe

AVON
the company for women

Obecnie poszukujemy osoby na stanowisko:

Lidera Sprzedaży
ds. rekrutacji w Terenie

Osoba na tym stanowisku odpowiadać będzie za wdrażanie w terenie projektów przygotowanych przez Okręgowego Menedżera Sprzedaży. Będzie pozyskiwać, rekrutować i szkolić nowe Konsultantki. Raportować wyniki bezpośrednio do Dyrektora Sprzedaży Okręgu 144.

Najważniejsze zadanie:

Odpowiedzialność za rozwój grupy
Inicjatywy w celu realizacji planów sprzedaży

Wdrożenie w terenie projektu Avon Liderzy Sprzedaży

Zarządzanie w terenie

Szkolenie swojego zespołu

Od kandydatów oczekujemy:

Minimum 1 rok pracy w sprzedaży, mile widziane

doświadczenie w sprzedaży bezpośredniej

Wykształcenie min. Średnie

Umiejętności zarządzania swoim czasem

Operatywności i bardzo dobrej organizacji pracy

Zorientowania na wyniki

Zdolności analitycznych

Umiejętności współpracy w zespole

Oferujemy:

Pracę „od zaraz”

Pracę na umowę - zlecenie

Nienormowany czas pracy

Profesjonalne szkolenia

Atrakcyjne wynagrodzenie

Bonusy i premie

Osoby zainteresowane naszą ofertą prosimy o przesłanie aplikacji (CV i listu motywacyjnego) na adres: avon.zambrwa@interia.pl

tel.: (086) 276-00-61, 0-789-000-144

Zastrzegamy sobie prawo udzielenia odpowiedzi wyłącznie na wybrane oferty.

29/02

Biuro pisania podań

Pozwy, wnioski,
zażalenia,
odwołania oraz
wszelkie inne
pisma
administracyjne.

Łomża, ul. Polowa
11A, (Harcówka),
tel. (086) 473-00-84.

Przyjmuje ogłoszenia
do „Kontaktów“

30/04

TYTAN

NIERUCHOMOŚCI

www.lomza.nieruchomosci.pl
e-mail: lomzaniernuchomosci@op.pl



Nieruchomość użytkowa w Ostrowi Mazowieckiej.

Pow. działki – 5471 m²

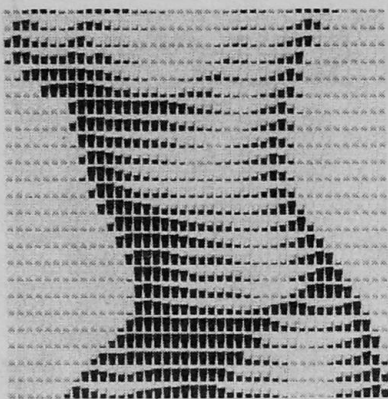
Pow. budynku biurowego około 530 m²

Pow. budynku usługowego – 1955,80 m²

CENA – 2 684 000 zł

18-400 ŁOMŻA, ul. Polowa 45
tel. (086) 216 62 26, kom. 0 604 051 082

f-1823



Pytanie intymne

Przyznaję, że nie zawsze mam ochotę na seks. Kiedy odmawiam, mąż mi robi wymówki i podejrzewa zdradę. Jest mi przykro, zwykle tłumaczę się, a on i tak w to nie wierzy. Zасыpiamy zagniewani, a potem mąż nie odzywa się do mnie. Za te ciche dni czuję się winna i to ja zawsze przepraszam. Sytuacja powtórzyła się kilka razy. By tego uniknąć, czasami zmuszam się do seksu i udaję. Ale nie mam wtedy satysfakcji i też źle się czuję. Jak rozwiązać ten problem?

Sylvia

Bardzo delikatna sprawa, bo od czasu do czasu każdy może poczuć się zmęczony, przygnębiony i nie mieć ochoty na seks. W takiej sytuacji nie powinno się niczego udawać, ani „poświęcać” się, tylko powiedzieć, z jakiego powodu nie ma się ochoty na współzycie. Szczere wyznanie powinno zostać przyjęte w naturalny sposób. Przecież tylko dzisiaj nie będziecie się kochać, możecie to robić jutro, pojutrze. Może być taka sytuacja, że z powodu choroby, jakiegoś dołka psychicznego albo wielkiego upału, mąż nie będzie miał ochoty na seks. I też trzeba to zrozumieć.

Nie powinno być niedomowień. Naturalne przyjęcie sporadycznej odmowy świadczy o dojrzałości seksualnej pary. Niepokój mogłoby budzić częste unikanie seksu. Złym rozwiązaniem jest udawanie ochoty i zmuszanie się do współzycia. W miłości nie ma miejsca na fałsz, zakłamanie i przymus. To musi być szczerze pożądanie i spontaniczność. Po co okłamywać nie tylko siebie.



Lekarz domowy

Często po posiłku moja spódnica robi się za ciasna. Mam wzdęcia. Co jest ich powodem i jak sobie radzić?

Magda

Wzdęcia, to znak, że w jelitach nagromadziła się duża ilość gazów, a jest to efekt nieprawidłowego trawienia. Przyczyną gromadzenia się gazów może być połykanie nadmiaru powietrza przy szybkim jedzeniu i piciu. Zalega ono wówczas w żołądku, częściowo wydalane jest przy odbijaniu, a po-

zostałe powietrze przechodzi do jelit. Powodem wzdęć może być picie napojów gazowanych lub jedzenie rozdmajających potraw: fasoli, grochu, kapusty, cebuli, chleba razowego. Nadmierna produkcja gazów towarzyszy też chorobie określanej jako zespół jelita drażliwego. Przyczyną schorzenia są zaburzenia pracy jelit na tle nerwowym. Wzdęcia pojawiają się przy chorobie pęcherzyka żółciowego, trzustki, zakażenia pasożytami.

By złagodzić dolegliwości, należy zrezygnować z pokarmów rozdmajających i napojów gazowa-

nych, posiłki spożywać powoli, unikać czynności powodujących połykanie powietrza (rozmowa przy jedzeniu). Przy wzdęciu położyć ciepły okład na brzuch, wypić ciepłą herbatę z łyżeczki kminku, kopru włoskiego, mięty pieprzowej lub anyżku. Pomogą krople miętowe lub żołądkowe. Do lekarza należy zgłosić się wówczas, jeśli wzdęciom towarzyszą inne sensacje: biegunka lub zaparcia, brak apetytu, podwyższona temperatura. To mogą być objawy chorób wątroby, trzustki, zapalenia nerek, niewydolności krążenia.

Pod paragrafem

Jak zabezpieczyć się przy wynajmowaniu mieszkania obcym lokatorom, żeby nie mieć potem kłopotów?

Grażyna

Trzeba spisać umowę z najemcą. Z jego dokumentu dokładnie spisać imię i nazwisko, PESEL, NIP, miejsce stałego meldunku, dla pewności można też dodatkowo poprosić o nazwę zakładu pracy i telefon. Przy wątpliwościach, można dyskretnie spraw-

dzić, czy podane dane, dotyczące pracy są prawdziwe. W umowie należy dokładnie określić czas, na jaki wynajmuje się mieszkanie oraz za co i jak będzie płać najemca. Na przykład, czy za zużycia energii elektryczną sam będzie opłacał rachunki, czy będzie to robił właściciel mieszkania.

Jeśli w mieszkaniu są jakieś sprzęty (lodówka, telewizor, meble), należy wymienić je w protokole zdawczo-odbiorczym.

Pewnym zabezpieczeniem przed kłopotami finansowymi

jest kaucja, zwykle wynosi wysokość miesięcznego czynszu.

Umowę można wypowiedzieć wcześniej, jeśli lokator nie płaci czynszu przez kolejne trzy miesiące. Ale najpierw trzeba najemcę poprosić o pieniądze, dać mu miesiąc na uregulowanie należności i w piśmie ostrzec o wypowiedzeniu umowy.

Przy wynajmowaniu mieszkania o podpisanej z najemcą umowie trzeba zawiadomić urząd skarbowy.



Poznajmy się

Rozwiedziony (lat 33) pozna miłą, wrażliwą panią. Jestem finansowo niezależnym katolikiem, bez nałogów. Nie szukam przygód, lecz trwałego związku. Napisz, podaj numer telefonu.

Adam 33

Mam 24 lata i zawsze uśmiech na twarzy. Jestem miła, troskliwa i koleżeńska. Wysoka, o niebieskich oczach. Lubię podróże, kocham przyrodę. Chętnie poznam sympatycznego, odpowiedzialnego chłopaka (lat 24-28), który nie szuka przygód i potrafi być

prawdziwym przyjacielem. Foto mile widziane.

Fiona

Biznes mam. Dom mam. Ogród też mam. A w ogrodzie jabłonie, za jabłoniemi grusze i bocianie gniazdo, bociany już lotne, krążące po błękitnym niebie. Jeżeli pierwsze zmarszczki widzisz w lustrze w rozpacz wpadasz... i ...uśmiechnij się! Głowa do góry! Precz zmarszczkom i insektom myśli, podgryzających korzenie nadziei, bo... Ciebie jeszcze nie mam.

Piątek Trzynastego

Sympatyczny, zadbany, szczerzy czterdziestolatek, bez problemów finansowych. Nie brakuje mi też poczucia humoru. Szukam Ciebie, szczerzej, zadbanej, kochającej uroki życia we dwoje. Dziecko nie stanowi przeszkody. Resztę opowiem przy kawie. Czekam na sms, tel. 790 289 324.

Jaśmin

Średniego wieku i wzrostu wdowa, blondynka o niebieskich oczach, finansowo niezależna z własnym M. Katoliczka. Lubię podróże, romantyczne spacerowe dwoje. Pragnę poznać miłego Pana w stosownym wieku, bez nałogów. Napisz, podaj numer telefonu.

Ela

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji („Kontakty”, 18 – 400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Ofertę można podpisać pseudonimem, ale należy podać imię, nazwisko, adres do wiadomości redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.

Kobieta po hindusku

„Woman by woman”, malarstwo kobiet indyjskich, Galeria Arsenał w Białymstoku (ul. Mickiewicza 2, tel. 085 – 742 – 03 – 53), wernisaż we wtorek, 31 lipca, godz. 18.00. Czynna do 15 sierpnia.

Znana już z kilku prezentacji w Polsce ekspozycja zrodziła się w stolicy Indii New Dehli w 2004 roku. Wówczas z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet w Indira Gandhi National Centre for the Arts zorganizowana została wystawa pt. „Celebrowanie kobiety”. 52 uznane na świecie hinduskie artystki, m.in. Beena Pradhan, Hema Guha, Durga Kainthola, Pooja Irranna, Richa Arora, Supriya Wadgaonkar przedstawiły swoje wizje indyjskiej kobiecości w szerokiej gamie technik malarskich, od realizmu, przez abstrakcję, aż po popart. Wystawa okazała się tak wartościowa, że wyru-



szyla w świat. Tematem prac jest kobieca seksualność, macierzyństwo, uwikłanie w patriarchalny schemat domu rodzinnego i chęć zmiany, wiara w kobiecą „kreatywność”. 60 obrazów (olej, akryl, akwarela, ołówek, sangwina, akwaforta, stylizacja komputerowa), łączy ekspresyjna kolorystyka (na zdjęciu) oraz nowoczesne spojrzenie na kobietę i przypisane jej role społeczne. (MK)

Młode słopiewnie



I Festiwal Muzyki Ludowej „Dawne Pieśni – Młode Głosy”, błonie nad Narwią w Waniewie (gmina Sokoły), niedziela, 29 lipca, początek godz. 13.00. Organizatorzy: wójt gminy Sokoły, Towarzystwo Muzyczne „Słopiewnie” z Białegostoku (tel. 085 – 744 – 63 – 13), Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury, Białystok.

Nowa propozycja na letniej kulturalnej mapie regionu została starannie przygotowana. Organizatorom zależy na wysokim poziomie artystycznym prezentacji, których celem jest zachęcenie młodzieży do kultywowania lokalnych tradycji muzycznych. Dlatego w konkursie mogą uczestniczyć tylko dzieci i ludzie młodzi (do 30 lat). Będzie to konkurs z nagrodami, do którego staną kapele ludowe, tradycyjne i stylizowane, kapele folkowe, soliści i zespoły śpiewu tradycyjne-

go, zespoły wokalne – instrumentalne. Projekt wysoko ocenił dyrektor Opery i Filharmonii Podlaskiej Marcin Nałęcz-Niesiołowski. Warto wybrać się do Waniewa nie tylko dla muzyki, lecz i dla pięknych nadnarwiańskich pejzaży (na zdjęciu). (MK)

Kino „Millenium” w Łomży

27 lipca – 2 sierpnia (piątek – czwartek) – Shrek 3, godz. 13.00, 14.45, 16.30, 18.15, 20.00.

Kino w Grajewie

27 i 29 lipca (piątek i niedziela) – Asterix i Wikingowie, godz. 18.00 Ostre psy, godz. 20.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie

Przerwa do końca sierpnia.

Białystok:

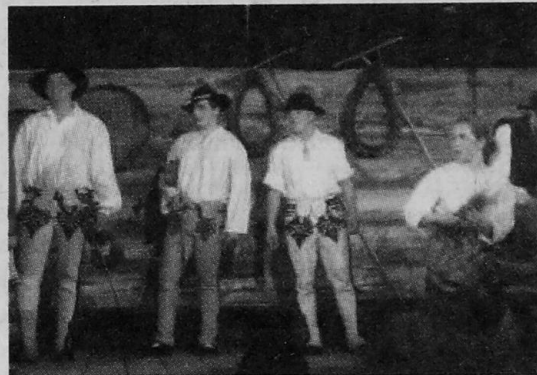
„Moje fascynacje muzyczne: The Vinyl's”, WOAK Spodki (ul. Św. Rocha 14, tel. 085 – 744 – 68 – 63), piątek, 27 lipca, godz. 20.00.

Wystąpi popularny zespół „The Vinyl's”, który jesienią 2005 roku założyli studenci Państwowej Szkoły Muzycznej w Białymstoku. Młodzi muzycy zagrają standardy big-bandu, muzyki rozrywkowej lat 60 i 70 oraz filmowej.

Białowieża

V Białowieskie Integracje Artystyczne „Peretocze 2007”, amfiteatr miejski, piątek 27- sobota 28 lipca, godz. 19.00. Organizator główny: Fundacja Muzyki Cerkiewnej w Hajnówce (ul. T. Soloniewicz 2, tel. 085 – 682 – 20 – 89).

Zaśpiewają i zatańczą reprezentanci różnych kultur, składających się na niepowtarzalne bogactwo kulturowe regionu Puszczy Białowieskiej dawniej i dziś. Spotkanie z tradycyjną kulturą



polską, białoruską, łemkowską, litewską, cygańską, żydowską, rosyjską, niemiecką. W tym roku program „Peretocza” (po białorusku „brama”) wzbogacony został o przypomnienie ludzi, współtworzących historię i kulturę Puszczy Białowieskiej. Jednym z nich był Franciszek Bołoz, nauczyciel-rzeźbiarz z przełomu XIX/XX w., założyciel istniejącej do dziś hajnowskiej szkoły intarsji. Zostanie mu poświęcony koncert w wykonaniu znakomitego Góralskiego Zespołu „Watra” z Czarnego Dunajca (na zdjęciu).

Supraśl

I Festiwal Muzyki Wokalne, czwartek 26 – sobota 28 lipca. Organizator: Centrum Kultury i Rekreacji (ul. Piłsudskiego 11, tel. 085 – 718 – 35 – 10).



trum Edukacji).

Nowy cykl letnich prezentacji mistrzów sztuki wokalne i młodych talentów scen polskich. Gwiazdą będzie Aleksander Teliga (bas, na zdjęciu), wybitny śpiewak operowy i pedagog. Wystąpi w koncercie inauguracyjnym pt. „Wysłuchaj nas, Panie” (czwartek, godz. 17.00, kościół NMP Królowej Polski) oraz w gali na zakończenie Festiwalu (sobota, godz. 19.00, Cen-

Suwałki

VIII Letnia Filharmonia AUKSO, koncert inauguracyjny, sobota, 28 lipca, godz. 20.00, konkatedra św. Aleksandra.

Na letnie koncerty w Suwałkach, Wigrach, Sejnach, Augustowie i Gawrych Rudzie zapraszają prezydent Suwałk i Fundacja Młoda Muzyka Śląska z Katowic. Z Orkiestrą Kameralną Miasta Tychy pod dyrekcją Marka Mosia, będzie występował znakomity wirtuoz skrzypiec Piotr Pławner. Sobotni koncert inauguracyjny w suwalskiej konkatedrze wypełnią Felix Mendelssohn-Bartholdy – Symfonia h-moll, Aleksander Lasoń – Hymn i aria, Suibisium felix oraz Piotr Czajkowski – Serenada C-dur op. 48. (MK)

■ Dwaj kompletnie pijani traktorzyści wpadli w Białaszewie (gm. Grajewo), trzeci na drodze Radziłów – Łoje Awissa (gm. Radziłów).

■ Nieznany złodziej wyciął 2 sosny z prywatnego lasu koło Marek (gm. Grabowo, pow. kolneński). Straty 500 złotych.

■ 5 żeliwnych włazów zginęło z Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Stawiskach (pow. kolneński). Straty około 500 złotych.

■ 100 pustaków zginęło zza stoły na ul. Łabno Duże w Kolnie. Straty 1275 złotych.

■ W betonowy słup ogrodzenia uderzył opel astra w Radziszewie Królach (gm. Ciechanowiec, pow. wysokomazowiecki). Kierowca (lat 18) doznał urazu głowy i kolana, a pasażer złamania 5 żeber.

■ Volkswagen bus zjechał na lewą stronę i zderzył się z volkswagenem polo na drodze Szepietowo Wawrzyńce – Dąbrowa Moczydły (gm. Szepietowo, pow. wysokomazowiecki). Ogólnych



obrażeń doznali kierowca polo i 2 pasażerowie busa.

■ Z podwórka w Brzósłkach Markowietach (gm. Wysokie Mazowieckie) zginął traktor.

■ 2,5 tony cementu ukradli złodzieje sprzed sklepu w Jabłoni Pietraszach (gm. Nowe Piekuty, pow. wysokomazowiecki). Straty 1500 złotych.

■ Złotą biżuterię i 2 aparaty fotograficzne ukradł włamywacz z mieszkania przy ul. Kapitana Raginisa w Zambrowie. Straty około 10 000 złotych.

■ Ozdobne drzewka zginęły z gospodarstwa ogrodniczego w Woli Zambrowskiej (gm. Zambrów). Straty 1400 złotych.

■ Lek i narzędzia chirurgiczne zginęły z samochodu, zaparkowanego na ul. Kapitana Raginisa w Wiźnie (pow. łomżyński). Straty 6000 złotych.

■ Czterej wandale zniszczyli sprayem ogrodzenie w Podgórzu (gm. Łomża), powodując straty 500 złotych. Zostali zatrzymani. Mają 17 – 20 lat. Jeden pochodzi z Piątnicy (pow. łomżyński), pozostali z Łomży.

■ 20 litrów benzyny zginęło z toyoty, zaparkowanej na podwórku w Rakowie Boginiach (gm. Piątnica, pow. łomżyński). Straty 200 złotych.

■ Złamania ręki doznała piesza, potrącona przez peugeota na ul. Prusa w Łomży. Wtargnęła na „zebrę”.

■ Z szuflady zginął portfel ekspedientki sklepu przy ul. Księcia Janusza I w Łomży. Straty 300 złotych.

■ Torebkę z portfelem i telefonem komórkowym (wartości 500 złotych) wyrwał napastnik idącej w nocy przez plac zabaw między ul. Broniewskiego i Chopina w Łomży. Była pijana.

■ Portfel z dowodem osobistym i 30 złotymi straciła klientka baru przy ul. Bema w Łomży.

■ Na miejscu zginął kierowca hondy (lat 21) w Nowej Wsi w Trzciannem (pow. moniecki). Stracił panowanie nad samochodem, staranował ogrodzenie i uderzył w dom sąsiada.

■ W jeziorze Mieruniszki koło wsi Mieruniszki (gm. Filipów, pow. suwalski) podczas kąpieli utonął osiemnastolatek z Warszawy. W tzw. gliniance koło Ogrodniczek (gm. Supraśl, pow. białostocki) utopił się na oczach kolegów szesnastolatek z Białegostoku. Natomiast na jeziorze Białym koło Przewięzi (gm. Augustów) utonęli dwaj młodzi (20 i 21 lat) mężczyźni.

Policjant uratował

Dzielnicy Sokółki podczas wieczornego obchodu zauważył wydobywający się dym z okien domu. Wiedząc, że mieszka tu sędziwy inwalida (lat 97) na wózku, natychmiast wyważył drzwi i wbiegł do środka. Wśród kłębow dymu wyniósł staruszkę i zawrócił po jego syna (lat 61), leżącego na łóżku w zaciężonym pomieszczeniu. Jego także uratował. Na pomoc przybiegł również sąsiad.

Syn wrócił do domu późnym popołudniem. Na kuchence chciał odgrzać posiłek. Postawił garnek i... położył się spać. Ojciec, siedzący w pokoju obok, nie zauważył, że dom zaczął się palić.

Ostro z katem domu

Półrocze 2007 podsumowały prokuratury rejonowe okręgu łomżyńskiego w Łomży, Grajewie, Kolnie, Wysokiem Mazowieckiem i Zambrowie. Ogółem miały 4938 spraw karnych (489 więcej niż przed rokiem). W 365 przypadkach zastosowane zostało poręczenie majątkowe (284), a w 462 (417) zabezpieczenie majątkowe na poczet grzywny lub naprawienia szkody. Jednym z mierników skuteczności pracy prokuratorów jest ilość decyzji o odmowie wszczęcia postępowania. W pierwszym półroczu 2007 było ich 1433. Sąd uwzględnił tylko 3 zażalenia.

– Świadczy to o właściwej ocenie merytorycznej, żeby nie było „pustych przebiegów”, czyli straty czasu i pieniędzy – mówi prokurator apelacyjny w Białymstoku Sławomir Luks.

Na konferencji prasowej w Łomży zapowiedział zmianę postępowania prokuratorów wobec sprawców przemocy w rodzinie, niejednokrotnie „liberalnie” traktowanych przez sąd na zasadzie, „że się dogadają”. Koniec. Będą „drastyczne środki dla wstrząsu psychicznego”. Na przykład, prokuratorski wniosek na miesiąc aresztu. Kiedy gnębiący bliskich spróbuje „czarnego chleba i kawy w areszcie”, może zmądrzeje. W tym czasie prokurator podejmie mediację pogodzenia go z rodziną. Jeśli wszystko będzie na dobrej drodze, pozwoli



Prokurator apelacyjny w Białymstoku Sławomir Luks (od lewej) i prokurator okręgowy w Łomży Henryk Żochowski

na złożenie wniosku o dobrowolne poddanie się karze. W ten sposób sprawca przemocy nie wyjdzie z sądu „czysty”, ale ze świadomością, że w ewentualnej przyszłej sprawie „wystąpi” już jako skazany, co ma swoje konsekwencje w karze. Życie pokazuje, że sprawcami przemocy w rodzinie są zarówno ludzie z tzw. patologii, jak i z pozoru wzorowi mężowie i ojcowie.

Jak zwykle podczas wszelkich „bilansów”, prokurator Sławomir Luks podkreślił wysokie kompetencje prokuratorów i pracowników administracyjnych Prokuratury Okręgowej w Łomży i prokuratur rejonowych okręgu łomżyńskiego.

WÓJT GMINY ŚNIADOWO

ogłasza konkurs na kandydata na stanowisko Dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Śniadowie

Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia wymagania określone w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze w poszczególnych typach szkół i placówek (Dz. U. Nr 89, poz. 826 z póź. zm.).

Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:

- 1) uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju szkoły;
- 2) życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informację o stażu pracy pedagogicznej – w przypadku nauczyciela lub stażu pracy dydaktycznej – w przypadku nauczyciela akademickiego;
- 3) akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia – w przypadku osoby będącej nauczycielem;
- 4) dyplom ukończenia studiów wyższych oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego stażu pracy, wykształcenia i przygotowania zawodowego – w przypadku osoby niebędącej nauczycielem;
- 5) dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo zaświadczenie o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą;
- 6) ocenę pracy, o której mowa w § 1 pkt. 4 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze w poszczególnych typach szkół i placówek;
- 7) zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym;
- 8) oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ustawy z dnia 26 stycznia 1982r. – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2006r., nr 97, poz. 674 z póź. zm.) oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne;
- 9) oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne;
- 10) oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 31 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2005r. Nr 14, poz. 114 z póź. zm.);
- 11) oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002r. nr 101, poz. 926 z póź. zm.) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora;

Jednocześnie informuje się, iż zgodnie z art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 18 października 2006r. o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944 – 1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. Nr 218, poz. 1592 z póź. zm.) osoby kandydujące na stanowisko dyrektora zobowiązane są do równoczesnego złożenia oświadczenia lustracyjnego Podlaskiemu kuratorowi oświaty.

Obowiązek złożenia oświadczenia nie dotyczy osób, które oświadczenia takie złożyły już wcześniej z tytułu wcześniejszego kandydowania lub wykonywania funkcji publicznej, z którą jest związany obowiązek złożenia oświadczenia. W takim przypadku kandydat na stanowisko dyrektora składa Podlaskiemu kuratorowi oświaty informację o uprzednim złożeniu oświadczenia lustracyjnego (art. 7 ust. 3 i 3a ww. ustawy). Informację o złożeniu oświadczenia lustracyjnego lub informację o jego uprzednim złożeniu z innego tytułu należy dołączyć do składanej oferty.

Oświadczenie to powinno odpowiadać treści art. 3a cytowanej wyżej ustawy.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem: „Konkurs na kandydata na stanowisko dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Śniadowie” w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia w sekretariacie Urzędu Gminy Śniadowo, ul. Ostrołęcka 11, 18-411 Śniadowo.

Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez Wójta Gminy Śniadowo, 18-411 Śniadowo, ul. Ostrołęcka.

O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

WÓJT GMINY ŁOMŻA

ogłasza konkurs na

a) kandydata na stanowisko dyrektora
Szkoły Podstawowej w Podgórzu,
ul. Szkolna 1, 18-400 Łomża

b) kandydata na stanowisko dyrektora
Szkoły Podstawowej im. Rodziny Jabłońskich
w Pniewie, ul. Akacyjowa 1, 18-400 Łomża

1. Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia wymagania określone rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 roku, w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek (Dz. U. Nr 89, poz. 826 i Nr 189, poz. 1854).

2. Oferta osoby przystępującej do konkursu powinna zawierać:

- 1) uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju szkoły;
- 2) życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informację o stażu pracy pedagogicznej – w przypadku nauczyciela lub stażu pracy dydaktycznej – w przypadku nauczyciela akademickiego;
- 3) akt nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia – w przypadku osoby będącej nauczycielem;
- 4) dyplom ukończenia studiów wyższych oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego stażu pracy, wykształcenia i przygotowania zawodowego – w przypadku osoby nie będącej nauczycielem;
- 5) dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo zaświadczenie o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą; *
- 6) ocenę pracy, o której mowa w § 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek;
- 7) zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym;
- 8) oświadczenie, że nie była karana karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2006 r. Nr 97, poz. 674 ze zm.) oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie dyscyplinarne;
- 9) oświadczenie, że nie była karana za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie karne;
- 10) oświadczenie, że nie była karana zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2005 r. Nr 14, poz. 114 ze zm.);
- 11) oświadczenie, że wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 ze zm.) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.

3. Jednocześnie informuję, iż zgodnie z art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944 -1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. Nr 218, poz. 1592 ze zm.) osoby składające ofertę na stanowisko dyrektora zobowiązane są do równoczesnego złożenia oświadczenia lustracyjnego Podlaskiemu Kuratorowi Oświaty. Obowiązek złożenia oświadczenia nie dotyczy osób, które oświadczenie takie złożyły już wcześniej z tytułu wcześniejszego kandydowania lub wykonywania funkcji publicznej, z którą jest związany obowiązek złożenia oświadczenia bądź urodziły się po 31 lipca 1972r. W takim przypadku kandydat na stanowisko dyrektora składa Podlaskiemu Kuratorowi Oświaty informację o uprzednim złożeniu oświadczenia lustracyjnego /art. 7 ust. 3 i 3a ww. ustawy/. Informację o złożeniu oświadczenia lustracyjnego lub informacji o jego uprzednim złożeniu z innego tytułu należy dołączyć do składanej oferty.

4. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs na kandydata na dyrektora Szkoły Podstawowej w Podgórzu” lub „Konkurs na kandydata na dyrektora Szkoły Podstawowej im. Rodziny Jabłońskich w Pniewie” w terminie 14 dni licząc od pierwszego dnia po dniu, w którym ukazało się ogłoszenie, na adres: Urząd Gminy Łomża, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1a, 18-400 Łomża pokój 4. Konkursy przeprowadzą Komisje konkursowe powołane przez Wójta Gminy Łomża.

O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

30/07

30/08

Uśmiech KONTAKTÓW



Kasia z Płocka na wakacjach nad Narwią w Krzewie

Dobre maniery Z kim i kiedy na "Ty"

Jesteś w nowej pracy? Wszyscy się znają, a Ty nie wiesz jak i do kogo się odezwać? Bądź rozważny. Często pierwsze wrażenie decyduje o późniejszej współpracy.

Przede wszystkim, okazuj szacunek przełożonemu. W tym przypadku „na ty” przejść możesz tylko, jeśli to on wyjdzie z taką inicjatywą. Ta sama reguła dotyczy kobiet. To nic, że fajnie wam się gadało wczoraj w pracy. Jeśli nie zaproponowała, byś mówił jej po imieniu, obowiązuje cię „proszę pani”. Inna sprawa, że na pewno sama szybko z tego zrezygnuje.

Mówienie sobie po imieniu proponuje osoba starsza młodziej. Nigdy na odwrót.

Nie wyskocz też z jakimś „panem Józiem”. Tak zwracać się możesz tylko do kogoś, kogo znasz. Przy drugim wspólnym papierosie, podczas przerwy, nie ma o tym mowy!

Z kolegami z pokoju, zajmującymi podobne stanowisko, postępuj według wyczucia. Tu jednak zwykle szybko skraca się dystans.

Do widzenia Państwu!

SALONOWIEC

Przysmak podlaski



Truskawki po królewsku

Składniki:

- 20 dag truskawek
- butelka wytrawnego wina
- cukier puder
- lód

Najpierw dokładnie myjemy truskawki, kroimy w plasterki i posypujemy cukrem pudrem (3

duże łyżki). Tak przygotowane, wkładamy na pół godziny do lodówki. W tzw. międzyczasie tłuczemy lód na drobne kawałki. Gdy truskawki się schłódzą, wrzucamy do nich lód i zalewamy winem. Napój godzin króla gotowy.



Najpopularniejsze imieniny tygodnia (19 lipca – 1 sierpnia): Anna, Natalia, Marta, Wiktor, Ignacy

Anna – nie przecenia towarzystwa, lecz także nie stroni od znajomości. Wrażliwa na uroki krajobrazu i piękno wnętrza domowych. Lubi spokój, zgodę i harmonię we własnym otoczeniu. Romantyczka, lubi muzykę nastrojową. Potrafi postępować jak dyplomata, choć zdarza się, że swoim naiwnym zachowaniem, wynikającym z nadmiernej ufności, wszystko burzy.

Natalia – kobieta o wnikliwym umyśle i głębokich zainteresowaniach. Zdarza się, że interesują ją abstrakcyjne dziedziny wiedzy. Zwykle wybiera towarzystwo starszych przyjaciół i również wśród starszych mężczyzn czuje się najlepiej. Nie pcha się do pierwszych rzędów. Raczej woli być odkrywczą, niż zabiegać o własną popularność. Instynktownie liczy na szczęśliwy los, który rzeczywiście jej nie zawodzi.

Marta – niezależna, o ciekawej osobowości. Uparcie dąży do celu. Osiąga sukcesy dość szybko. Zwalcza wszelkie przeszkody. Spełnia się zwykle w praktycznym zawodzie, w którym może być użyteczna dla innych. Można zaufać jej zdrowemu rozsądkowi.

Potrafi sobie narzucić dyscyplinę. Dobrze się sprawdza w trudnych warunkach, kiedy trzeba sobie radzić w życiu przy pomocy skromnych środków. Umie zrozumieć ludzką niedolę i podnieść na duchu. W miłości jest wierna.

Wiktor – „victor” to po łacinie „zwycięzca”. Ale zwykle nie stara się stworzyć swego obrazu truimalnego wodza. Jeżeli już odnosi sukces, to wcale nie dzięki śmiałym i ryzykownym posunięciom, lecz starannym, drobiazgowym przygotowaniom i obliczeniu każdego swojego kroku. Dzieje się tak, gdyż liczbą jego imienia jest czwórka, liczba ludzi mocno trzymających się ziemi, polegających na tym, co da się zmierzyć i wyliczyć; często przesadnie ostrożnych i dalekich od porywów fantazji.

Ignacy – z języka łacińskiego „ignis” oznacza „ogień”. Imię znamionuje gorące serce i umysł oraz dużą ambicję, a wrodzona dyplomacja pomaga w realizacji zamierzeń. Bardzo lubi być potrzebny, gotów jest nieść pomoc nawet za cenę poświęceń. Imię bardzo popularne w Polsce w XIX i pierwszej połowie XX w., potem zapomniane, zaczyna wracać do łask.

REKLAMA

Wójt Gminy Wysokie Mazowieckie

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004r. Nr 261, poz. 2603 z późn. zm.) informuje, iż na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie w dniu 30.07.2007r. zostanie wywieszony do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz nieruchomości położonych na terenie Gminy Wysokie Mazowieckie przeznaczonych do sprzedaży w formie przetargu ustnego nieograniczonego: Bryki nr 107/2 o pow. 0,21 ha, Tybory Kamianka nr 30/2 o pow. 1,045 ha, Stara Ruś nr 45/6 o pow. 0,5 ha.

Szczegółowe informacje dotyczące wykazu nieruchomości można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie ul. Mickiewicza 1A, 18-200 Wysokie Mazowieckie, pok. 7 tel. 0-86 2757441

Kurp spod Zbójnej trafia po śmierci do nieba. Po przekroczeniu bram, oprowadza go po nim św. Piotr. Kurpia bardzo zaintrygowana ogromną ilością zegarów.

– Co to za zegary i dlaczego wskazują różne godziny? – zapytał św. Piotr.

– Widzisz, każdy człowiek ma swój zegar. Jego wskazówki przesuwają się do przodu z każdym kłamstwem. Z chwilą urodzin zegar każdego człowieka wskazuje godzinę 12.00. Tu, na przykład, jest zegar Matki Teresy,



k który wciąż wskazuje godzinę 12.00.

– A gdzie są zegary Kaczyńskich?

– Ich zegary robią w holu głównym za wentylatory!

X

– Czy ten twój chłopak jest aż tak bogaty, jak mówią? – pyta koleżanka koleżankę.

– Tak, znamy się pół roku, a on ma nadal pieniądze.

X

– Będzie padać – mówi jaskółka do jaskółki.

– Dlaczego?

– Bo ludzie na nas patrzą.

X



Na łożu śmierci leży osiemdziesięcioletni mąż, ojciec i dziadek. Dookoła zebrali się cała rodzina.

Żona, wszystkie dzieci, wnuki oraz kilkoro prawnucząt. Wszyscy w milczeniu czekają na zbliżającą się chwilę... Nagle ciszę przerywa dziadek i mówi:

– Zdradzę wam swój największy sekret...

Ja naprawdę nie chciałem się żenić i zakładać rodziny. Miałem wszystko: szybkie samochody, piękne kobiety, sporo przyjaciół i kasę na koncie. Ale pewnego wieczoru znajomy rzekł do mnie: „Ożeń się i załóż rodzinę, bo nie będzie ci miał kto podać szklanki wody, kiedy będziesz ci się chciało pić na łożu śmierci”. Od tego momentu jego słowa nie dawały mi spokoju. Postanowiłem radykalnie zmienić swoje życie, ożeniłem się. Skończyły się wysoki z kolegami. Teraz wyskakiwałem tylko do nocnego po słodycze, owoce, napoje dla was, dzieci moje. Wieczory z dziewczynami zamieniło się w wieczorne oglądanie seriali z żoną... Pieniądze z konta dla was, kochane dzieci. Swawolne dni sprzed małżeństwa odeszły jak wiatr... I teraz, kiedy leżę na łożu śmierci... wiecie co?

– Co? – wszyscy zdumieni wpatrują się w staruszkę.

– Wcale nie chce mi się pić!

Spięcia



Kosztowny, choć piękny śmietnik w podwórzu ul. Dwornej (naprzeciw bloku 23), został tak kreatywnie zaprojektowany i zlokalizowany, że z jednej strony idący chodnikiem wałęsa głową w zbyt niski daszek, z drugiej służby miejskie nie mogą podjechać do przepelnionych pojemników, gdyż tuż przy nich jest parking (na zdjęciu). Projektant w niczym nie złamał prawa! Paragraf 1 prawa Murfiego brzmi bowiem: co może być sp..., zostanie sp... ne!

X

Firma CEDC, która jest właścicielem Polmosu Białystok, zabiega o prawa do produkcji najlepiej sprzedającej się w Rosji wódki o nazwie Parlament. Gdyby jej się udało i Parlament pojawił się na naszym rynku, łatwiej byłoby wyborcom pojąć, co wyprawiają nasi posłowie.

REKLAMA

REJON ENERGETYCZNY ŁOMŻA

przepraszam odbiorców energii elektrycznej za przerwy w dostawie, które wystąpią w niżej podanych terminach i wymienionych miejscowościach:

W dniach:

(30-31).07.2007

• Janczewo - bud od nr 1 do 20 - w godz. od 7:00 do 16:00

• Kucze Małe - bud od nr 1 do 6 i od nr 23 do 27 - w godz. od 7:00 do 16:00

31.07.2007

• Jakać Borki, Jakać Borki Kolonia, Szabły Stare - w godz. od 7:00 do 18:00

(01-02).08.2007

• Kucze Małe - bud od nr 5 do 11 i od nr 12 do 22 - w godz. od 7:00 do 16:00

(01-03).07.2007

• Chrostowo - bud od nr 1 do nr 12 - w godz. od 7:00 do 16:00

03.08.2007

• Bronaki Olki - bud od nr 1 do 13 - w godz. od 7:00 do 16:00

W związku z planowanymi wyłączeniami energii elektrycznej nastąpią kilkuminutowe zaniki napięcia dla sąsiednich miejscowości w terenie. Wyłączenia są spowodowane koniecznością przeprowadzenia robót związanych z eksploatacją urządzeń elektroenergetycznych. Bliższych informacji udziela Centrum Dyspozytorskie Łomża – tel. (086) 216-34-61 w. 251 lub 253. Informacja o wyłączeniach podana jest również w internecie na stronie: www.dystrybucja.zeb.com.pl.



KRZYŻÓWKA

Czeskie miasto		Faza śpiewu głośna	Smaczne bułki	Atmosfera - to grad	Zdobną kurtkę skina		Kukiełka z teatru	Karcer Ryba		Śmiałość		Amator wiśni	
Lewa lub prawa		9					Poprawka obrazu						3
Czyta ze śladów										Lady ... zespół	11	Ozdoba sukcesu	
Wyścigi jachtów							Zespół z basetą						
Zdobyl cud lampę							Imię syna Boryny		Agresja				12
Borowczyk, reżyser		Błękit morza		Modła, formuła					Wśród chorób			Ujemny jon	
				Mały kosaciec									7
							Ukryte klejnoty						
Baryka z lektury	Autor piszący prozą		Modli się do Allaha	Metro-polia Łotwy		Pokrywa naczyńia szklwym		Giełdowe pośrednictwo		Do lwa się łasi		Śpiewa "Ballado, hej!"	10
Pedantka		8							Chęć działania		14		
							Przyprawa na chlebie						
							Muzyczne talerze						
Myśliwiec z Francji		Pot. wirus, bakteria							Kończy grę w szachy		15	Stacza się z góry	
							Np. czwórka	Farba kryjąca			16		
										Atak szalu w tropiku		Odgazowany węgiel	
							1/100 dolara	Ogół koni w gonitwie					5
										Kocięta z łęgu			13
							Waluta Chile	Miasto nad Wartą					
										Forsa, szmal			



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16

100 zł • 75 zł • 50 zł Krzyżówka z Browarem Łomża

Uszeregowane litery z pól od 1 do 16 (dla ułatwienia można je sobie wpisać w ponumerowane pola pod krzyżówką), dadzą poprawne rozwiązanie, które jest hasłem.

Wszyscy, którzy do 1 sierpnia (decyduje data stempla pocztowego) nadeślą prawidłowe hasło z naklejonym, oryginalnym, wyciętym z „Kontaktów” kuponem Krzyżówka 3, wezmą udział w losowaniu nagród głównych – 100 zł, 75 zł, 50 zł oraz dwóch upominków.

KRZYŻÓWKA
4

Rozwiązania nadsyłać pod adresem: „Kontakty”, 18 – 400 Łomża, al. Legionów 7 (z dopiskiem „Krzyżówka”).

Za tydzień, następna szansa na wygraną „kieszonkowego” na wakacje!

• Konkurs • Konkurs •

100 zł dla Barbary Grzymały, w Łomży, w pierwszym rozstrzygnięciu konkursu dla sprzedawców „Kontaktów”. Gratulujemy.

Dla sprzedawców „Kontaktów”

Zasada jest prosta: wystarczy uzupełnić zdanie. Nagroda dla autora najoryginalniejszego zakończenia – 100 zł oraz prezentacja w „Kontaktach”. Do konkursu zapraszamy wszystkich kioskarzy, listonoszy, sprzedawców w sklepach i na stacjach paliw, pracowników placówek pocztowych. Termin nadsyłania („Kontakty”, 18 – 400 Łomża, al. Legionów 7): wtorek, 31 lipca (decyduje data stempla pocztowego).

Najważniejsze są dobre

Imię

Nazwisko

Punkt sprzedaży (nazwa i adres):

Telefon



Rozwiązanie Krzyżówki 2

Prawidłowe hasło brzmiało: „Mężczyźni wybierają laleczki”

Nagrody otrzymują: Irena Jakubowska z Łomży (ul. Prusa) – 100 zł, Barbara Kowalik z Zambrowa (ul. Ostrowska) – 75 zł, Kazimiera Skowrońska z Łomży (ul. Słowackiego) – 50 zł oraz Artur Siemaszko z Hajnówki (ul. Warszawskiej) i Anna Wyszynska (ul. Kościelna) – upominki. Gratulujemy. Nagrody (poza Łomżę) wyślemy pocztą.



Liga Kibica

Jesteś kibicem? Znasz się na piłce? Śledzisz wyniki drużyn z Podlaskiego? Weź udział w II edycji Ligi Kibica! Czekają wspaniałe nagrody!

W każdy czwartek przedstawimy Wam listę meczów z udziałem drużyn z naszego regionu. Wasze zadanie jest proste: wytypujcie wyniki i wyślijcie je do nas. Reszta w nogach piłkarzy. Za każdy trafiony wynik dostawacie punkty. Wygrywa ten, kto zdobędzie ich najwięcej.

Co tydzień wyłonimy zwycięzcę kolejki, który otrzyma piłkę nożną. Jednocześnie będziemy sumować punkty, zdobywane przez Was w kolejnych tygodniach. Kibic, posiadający ich najwięcej, po ostatniej kolejce spotkań, zgarnia całą pulę. Na zwycięzcę i dwóch wicemistrzów Ligi czekają wspaniałe nagrody!

Regulamin i kupon pierwszej kolejki Ligi już za tydzień!

Pół sekundy do szczęścia

Arek Wojno (17 lat) z Wysokiego Mazowieckiego od września będzie chodził do II klasy LO. 11 lipca, na Mistrzostwach Świata Juniorów Młodszych w czeskiej Ostrawie, stanął w blokach biegu eliminacyjnego na 400 m. Dobiegł jako czwarty, ale wszedł do półfinału i ustanowił życiowy rekord (48,76 sek).

– Byłem szczęśliwy, bo pobiegłem lepiej, niż liczył trener. Zrobiłem więcej, niż ode mnie oczekiwano. Ale w biegu półfinałowym nie skupiłem się, pobiegłem gorzej. Zabrakło mi pół sekundy do finału – opowiada Arek.

Już wie, jak się wygrywa na wielkich zawodach. „Trzeba ruszać ostro i nie bać się. Tego, co się traci na starcie, nie można odrobić na finiszu”, mówi.

Pobiegł także na ostatniej zmianie w sztafecie szwedzkiej (100+200+300+400 m). Na finiszu nie dał się pokonać Węgrom. Polacy osiągnęli czas, który okazał się najlepszy wśród sztafet europejskich. Lecz także odrobinię za słaby na finał.

Przez najbliższy rok pozostanie w kadrze Polski. To przede wszystkim szansa na treningi w

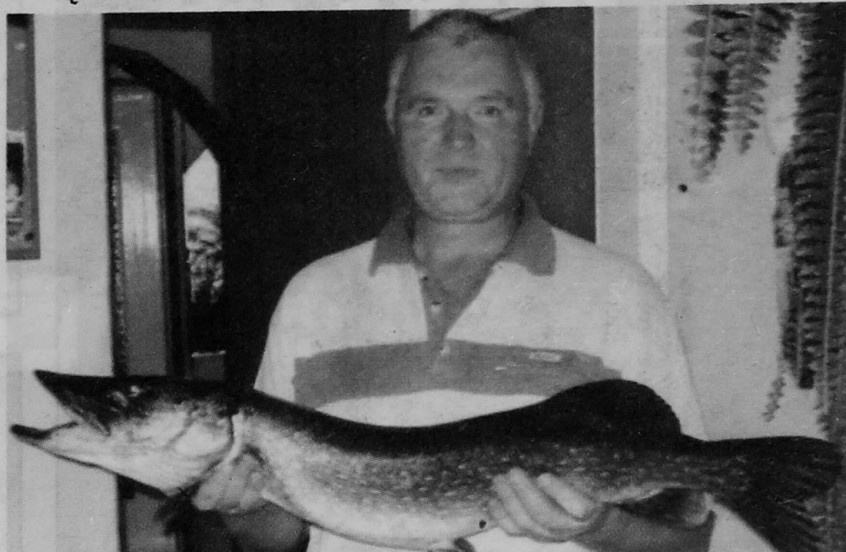


dobrych warunkach. I na poprawę wyniku.

Gdy był w I klasie Gimnazjum, nauczyciel wf zaprosił na szkolne zawody trenera Andrzej Korytkowski z LUKS Prefbet Śniadowo. I tak się zaczęło. Trener rozpoczął z nim pracę. Otrzymuje „rozpiskę” i biega, gdzie się da. W Wysokiem ma do dyspozycji dwustumetrową bieżnię. Trochę trudno na niej trenować 400 m, ale jakoś idzie. Pomaga mu też ojciec, z zawodu nauczyciel wychowania fizycznego. W mniej, niż skromnych warunkach, przebił się do kadry Polski. Wzoruje się na amerykańskim czterystumetrowcu Jeremym Warinerze. Swoją przyszłość widzi na bieżni.

Trener Andrzej Korytkowski: – Arek jest typem zwycięzcy, nigdy nie odpuszcza, najlepsze wyniki osiąga na zawodach mistrzowskich. Mam nadzieję, że po tych sukcesach burmistrz Wysokiego Mazowieckiego doceni jego trud i pomoże mu rozwijać talent. (MK)

Wędkarski okaz KONTAKTÓW



Szczupak spod Siemienia

Niedziela, 24 czerwca, była upalna. Wczesnie rano wybrałem się nad Narew w okolicach Siemienia ze szwagrem Jerzym Godlewskim. W taki dzień i ryba miewa mniejszą ochotę na żerowanie. A jednak około 8.00 na karasia połakomił się piękny szczupak – 92 cm długość i 4,80 kg wagi!

Bogdan Rogiński
Łomża

Rusza jesienna runda II ligi



Czwartoligowy bramkarz Michał Chachuła obronił grad strzałów Jagiellonii na sparingu w Zambrowie

ŁKS czeka na asów

Na kilka dni przed startem II ligi trener Jan Makowiecki na kontrolnych spotkaniach wciąż dobiera zawodników. W sparingach wystąpiło dotychczas około 40 graczy. Wyróżnili się piłkarze czwartoligowej Piaskowianki Piaski (Kieleckie) napastnik Michał Bała i pomocnik Mariusz Boguszewski. Bardzo dobrze w sparingu z Jagiellonią wypadł bramkarz czwartoligowego Mienia Lipno (Kujawsko – Pomorskie) Michał Chachuła.

– Liczę, że jeszcze zjawi się u nas wielu dobrych zawodników,

którzy nie dostaną się do klubów pierwszoligowych. Skład drużyny będzie się zmieniał do końca okresu przygotowawczego, czyli 29 lipca – mówił przed wyjazdem na kolejną grę kontrolną trener Jan Makowiecki.

W niedzielę, 29 lipca, ŁKS rozgrywa pierwszy mecz nowego sezonu na wyjeździe z GKS Jastrzębie. Kibice zobaczą swoją drużynę w pełnym składzie dopiero na drugim meczu sezonu, z GKS Katowice 4 sierpnia o godz. 17.00 w Łomży. (MK)

SONAROL



OKNA THERMO EXCLUSIVE

18-420 Jedwabne, ul. Polna 27, tel. 086 217 22 11
18-400 Łomża, ul. Piłsudskiego 48, tel. 086 219 91 09



www.carpexim.pl
e-mail: biuro@carpexim.pl

Przybyły owady? Nie wpuszczaj! Moskitiery zapuszczaj!

NIEZAWODNE MOSKITIERY

pomiar i wycena gratis
ul. Berna 15 (od Reymonta) tel. 086 219 99 99



AIG
raty

PRODUCENT
ROLET
ŻALUZJI
MOSKITIER

MONTAŻ DORADZTWO NAPRAWY

28/04

HONDA

The Power of Dreams



HONDA CIVIC

Promocyjny kredyt 50/50



Multi Auto AUTORYZOWANY DEALER HONDY
Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 3
tel. (085) 651 61 12, fax 651-82-79
<http://multi-auto.honda.pl>, e-mail: multiauto@zetobi.com.pl

30/05

MOŻESZ NAS ZAMÓWIĆ:

- wybierając bezpłatny nr 0800-400-400
- przez telefon stacjonarny i komórkowy 96 21 oraz 086-218-10-26
- lub przez internet www.taxi.lomza.info
- wysyłając sms 695-566-151



f-1533

28/05

PHU „DOMUS” ul. Piłsudskiego 88
tel. (086) 212-52-10
kom. 501-624-019

JEŚLI CENISZ JAKOŚĆ I DOŚWIADCZENIE PRZYJDŹ!

Oferujemy:

- blachodachówkę, dachówkę, blachę trapezową, od **17,40 zł/m²** i inne akcesoria pokrywcze
- kamień naturalny: elewacyjny – piaskowiec, marmur, granit, ogrodowy – piaskowiec, wapien, kostka garnitowa
- inne materiały budowlane

WYMIERZYM, DORADZIMY, WYKONAMY!

PROMOCJE! do końca sierpnia

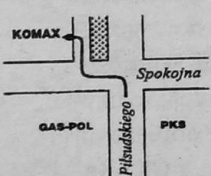
f-1880

ŚWIAT GLAZURY

Łomża, ul. Spokojna 190 a
tel. 086-218-03-78, 0-503-044-277



Zanim kupisz – sprawdź!
Najniższe ceny w regionie
Fachowe doradztwo
RATY – DOWÓZ



• glazury, terakoty • grasy, płytki elewacyjne • kleje, fugi • ceramika sanitarna • kabiny prysznicowe • tanie płytki do dojowni mleka

f-1811



DACIA LOGAN

radio CD i klimatyzacja w korzystnej cenie **1700 zł**

Chłodne spojrzenie na lato

Klimatyzacja i radio CD tylko za 1700 zł. Nie zwlekaj, liczba samochodów w ofercie ograniczona. Logan już od 28 850 zł. Kieruj się prosto do salonu.

3 LATA gwarancji

Prezentowana cena samochodu dotyczy wersji bazowej Access. Na zdjęciu wersja Prestige z opcjonalnym wyposażeniem. Stan oferty na dzień 29.06.2007 r. Więcej informacji u Autoryzowanych Partnerów oraz na www.dacia.pl. W zależności od wersji i wariantu zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 4,7 do 7,3 l/100 km, emisja CO₂ od 125 do 175 g/km. Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na stronie internetowej: www.renault.com.pl

KONCESJONER RENAULT I DACIA
Janusz Zawadzki
ul. Przykoszarowa 14a, 18-400 Łomża
tel. 086 218 27 20, 216 42 99, fax. 086 216 45 94

30/06